

# Fundacja Demokracja Przyszłości

## Raport z badań nad inicjatywami

Daty przeprowadzenia badania:  
23/08/2022 - 4/10/2022

Data publikacji:  
05/2023

<https://demokracjaprzyszlosci.org.pl/>

Wszystkie prawa do powyższego raportu są zastrzeżone na rzecz Fundacji Demokracja Przyszłości. Masz jednak ogólne prawo do cytowania i rozpowszechniania fragmentów raportu w celach: edukacyjnych, polemicznych i krytycznych (na podstawie art. 29 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Zachęcamy do tego, ponieważ jednym z naszych celów jest wspieranie rozwoju otwartego społeczeństwa obywatelskiego. Pamiętaj jednak, że warunkiem wykorzystania naszego raportu jest każdorazowe podanie źródła (zgodnie z art. 34 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Najłatwiej zrobisz to poprzez podanie adresu naszej strony internetowej <https://demokracjaprzyszlosci.org.pl/> oraz nazwy Fundacja Demokracja Przyszłości. Jeżeli chcesz wykorzystać nasz raport w zakresie szerszym od ogólnego prawa cytatu, prosimy o kontakt z nami.

# Spis treści




<b>Wprowadzenie</b>	<b>2</b>
Autorzy	2
Scenariusz badania	4
<b>Część I: Wstęp</b>	<b>7</b>
Kim są nasi rozmówcy?	7
Pomysł na inicjatywę	8
<b>Część II: Proces pracy nad inicjatywą</b>	<b>13</b>
Przebieg procesu	13
Kontekst prawodawstwa polskiego	15
Kontekst prawodawstwa unijnego	16
Redagowanie tekstu prawnego	16
Największe trudności	19
Osoby pomagające przy pracy	20
Źródła wiedzy o procesie	22
Problemy do rozwiązania	24
Docieranie do zainteresowanych osób	25
Koordynacja zbierania podpisów	28
Zaangażowanie obywateli w inicjatywę i podpisywanie	30
Jak zaangażować ludzi w inicjatywę?	30
Jak efektywnie zorganizować zbiórkę podpisów?	32
Jak dotrzeć do ludzi niezainteresowanych?	33
Pozostałe przemyślenia	33
Cytaty:	33
<b>Część III: Ogólne motywacje</b>	<b>35</b>
Doświadczenia z aktywnością obywatelską	35
Motywacja przy podjęciu decyzji	37
Motywacja podczas dalszych prac	39
Zachęcanie do aktywności obywatelskiej	41
Propozycja naszego portalu	42
Portal a edukowanie ludzi	46
<b>Część IV: Rola innych ludzi</b>	<b>49</b>
Rola przyjaciół i znajomych	49
Współpraca z ludźmi	49
Dostęp do informacji o procesie inicjatywy	51
Łatwe wyjaśnianie założeń inicjatywy	53
Trudność w utworzeniu pierwszej inicjatywy	54
Przydatna wiedza, umiejętności i doświadczenie	57
Wyjaśnianie aspektów prawnych	58
<b>Część V: Inne tematy</b>	<b>59</b>
Usprawnienie prawa dotyczącego inicjatyw	59
Przypadki kompletnego niezrozumienia inicjatywy	61
Wykorzystywane narzędzia cyfrowe	63

Przemyślenia po rozmowie	65
<b>Analiza zebranych danych</b>	<b>68</b>
Część I: Wstęp	68
Część II: Proces	68
Część III: Ogólne motywacje	73
Część IV: Rola innych ludzi	76
Część V: Inne tematy	78
<b>Podsumowanie</b>	<b>80</b>
Rekomendacje prawne	80
Rekomendacje projektowe	80

# Wprowadzenie

Niniejszy raport powstał w ramach prac Fundacji Demokracja Przyszłości nad utworzeniem portalu internetowego, mającego służyć wsparciu konsultacji społecznych. Badania zostały przeprowadzone w formie wywiadów pogłębionych z ośmioma osobami.

## Autorzy

	<p><b>Rafał Stybliński</b> – pomysłodawca i fundator Demokracji Przyszłości. Absolwent studiów informatycznych na Politechnice Śląskiej i podyplomowych UX na SWPS. Zawodowo programista C# .NET, który zdobywał doświadczenie w Polsce i Wielkiej Brytanii.</p>
	<p><b>Krzysztof Abramiuk</b> – absolwent filozofii na Uniwersytecie Warszawskim oraz podyplomowo UX Design na Uniwersytecie SWPS w Katowicach. Entuzjasta Design Thinking oraz badań UX i ich stosowania w nowych technologiach. Wolontariusz w projektach uniwersyteckich i społecznych, w czasie wolnym pozeracz książek, muzyki i dróg wspinaczkowych.</p>
	<p><b>Ewa Sońnicka</b> – Absolwentka lingwistyki stosowanej na Uniwersytecie Warszawskim oraz studiów podyplomowych UX &amp; Product Design w Sopocie. Od wielu lat pracuje w firmach związanych z nowymi technologiami. Na obecnym stanowisku łączy pracę z klientami od strony biznesowej z zadaniami z zakresu UX. W wolnym czasie czyta książki, podróżuje i uprawia sport lub po prostu spaceruje i poznaje okolicę. Chętnie bierze też udział w różnego rodzaju wydarzeniach kulturalnych.</p>
	<p><b>Dorota Kruszyńska</b> – Absolwentka biologii molekularnej na Uniwersytecie Warszawskim oraz studiów podyplomowych UX &amp; Product Design w Warszawie. Osoba o otwartym umyśle, której pasją jest pomaganie innym przy użyciu nowych technologii. Wolny czas lubi spędzać na łonie natury, poświęcając się swoim sportowym pasjom – wspinaczce oraz jeździe konnej.</p>

## Scenariusz badania

Przygotowaliśmy również scenariusz badania, zawierający pytania ogólne i pomocnicze.

<b>Przywitanie</b>	Kim jesteśmy?	Przedstawienie dwóch osób biorących udział w rozmowie po stronie fundacji.
	Przedstawienie fundacji	Fundacja Demokracja Przyszłości została założona w listopadzie 2021 roku i jako cel przyjęła promowanie idei demokracji. Chcielibyśmy dzisiaj porozmawiać o tym, jak możemy angażować ludzi w społeczeństwo obywatelskie, korzystając z Pana/Pani doświadczeń w zakresie obywatelskich inicjatyw ustawodawczych.
	Informacja o nagrywaniu	Informujemy o tym, że włączamy teraz nagrywanie dźwięku i obrazu. <i>(Po takiej informacji i włączeniu nagrywania pytamy osobę oficjalnie o udzielenie na to zgody).</i>
		Informujemy, że będą trzy sekcje rozmowy i ile rozmowa może potrwać (1,5h).
	Czy mógłby Pan/Pani coś o sobie opowiedzieć?	Czym się zajmuje zawodowo?
<b>Wstęp</b>	Skąd się wziął pomysł na stworzenie tej konkretnej inicjatywy / tych konkretnych inicjatyw?	
<b>Jak wygląda proces przygotowania i przedstawienia inicjatywy?</b>	Jak przebiegał proces utworzenia inicjatywy od pomysłu do złożenia wniosku?	Czy proces przygotowania, zgłoszenia i promowania inicjatywy uważa Pan/Pani za łatwy czy trudny?
	W jaki sposób był brany pod uwagę kontekst istniejącego prawodawstwa polskiego przy tworzeniu inicjatywy?	
	W jaki sposób był brany pod uwagę kontekst istniejącego prawodawstwa unijnego przy tworzeniu inicjatywy?	
	W jaki sposób był redagowany tekst prawny inicjatywy?	

	Proszę wymienić trzy rzeczy, które sprawiały Panu/Pani największy problem przy pracy nad inicjatywą i jak na nie Pan/Pani zareagował/a?	A która część lub które części procesu były najłatwiejsze?
	Kto Panu/Pani pomagał przy poszczególnych etapach pracy nad inicjatywą?	
	Z jakich źródeł wiedzy Pan/Pani korzystał/a, żeby dowiedzieć się co i jak trzeba robić?	
	Gdyby Pani/Pan mógł rozwiązać problem związany z którymś etapem składania inicjatywy to który to byłby etap i co miałyby być efektem zmiany?	
	W jaki sposób próbował/a Pan/Pani docierać do potencjalnie zainteresowanych osób?	W jaki sposób była nagłaśniania i promowana inicjatywa?
	W jaki sposób zbierane były podpisy? Jak odbywała się ich koordynacja?	Co sprawiało najwięcej problemów? (Jeśli nie zostało wspomniane - Jak ocenia Pan/Pani poziom trudności zbierania podpisów?)
	W jaki sposób zaangażować obywateli i wzbudzić ich zainteresowanie aktualnymi inicjatywami?	W jaki sposób zorganizować efektywną zbiórkę podpisów? Jak znaleźć ludzi zainteresowanych złożeniem podpisu? Jak zachęcić ludzi nie do końca przekonanych? Jak dotrzeć do ludzi, którzy nie interesują się na co dzień inicjatywami?
<b>Co motywuje osoby uczestniczące w inicjatywie do tego działania?</b>		
<b>a) Ogólne motywacje</b>	Czy miał Pan/Pani przed inicjatywą jakieś inne rodzaje doświadczeń z aktywnością społeczną i	Jeśli tak, to jakie?

	obywatelską?	
	Proszę opisać jakie uczucia Panu/Pani towarzyszyły w momencie podjęcia decyzji o pracach nad inicjatywą?	
	Jakie uczucia towarzyszyły Pani/Panu podczas pracy nad poszczególnymi etapami?	Jak zmieniała się Pana/Pani motywacja i nastawienie w miarę upływu czasu?
	Jak zachęcić obywateli do większej aktywności w życiu społecznym, nie tylko w związku z inicjatywami?	Jak zachęcić w szczególności do zainteresowania się inicjatywami obywatelskimi na poziomie europejskim i krajowym?
	Chcielibyśmy utworzyć przestrzeń w Internecie wspomagającą konsultacje społeczne i tworzenie obywatelskich inicjatyw ustawodawczych. Co Pan/Pani sądzi o tym pomysle? W jaki sposób mógłby taki portal pomóc społeczeństwu obywatelskiemu?	
	W jaki sposób nowy portal internetowy mógłby pomóc w edukowaniu ludzi na temat demokracji, konstytucji, zmian w prawie i tworzenia nowych inicjatyw?	Proszę wymienić trzy rozwiązania, które dobrze edukują o demokracji. Co sprawiłoby, że chciałby się Pan/Pani czegoś więcej dowiedzieć o demokracji? A jak zachęcić do tego zwykłych obywateli? W jaki sposób chciałby się Pan/Pani dzielić swoją wiedzą z innymi?
<b>b) Rola innych ludzi</b>	Jaka jest/była rola przyjaciół i znajomych w trakcie Pan/i pracy nad inicjatywą?	
	Co się dla Pana/Pani liczy we współpracy z ludźmi, gdy pracujecie nad inicjatywą?	
	- Czy zwykli obywatele (nieangażujący na co dzień w NGOs, fundacjach, itp.) mają wystarczający dostęp do informacji związanych z procesem zgłaszania	

	inicjatyw ustawodawczych i obywatelskich?	
	W jaki sposób łatwo i wyczerpująco przedstawiać założenia inicjatywy?	
	Jak wysoki jest “próg wejścia” do stworzenia pierwszej inicjatywy?	
	Jakiego rodzaju wiedza, umiejętności, wykształcenie czy doświadczenie mogą być przydatne w procesie zgłaszania i “procedowania” własnej inicjatywy?	
	W jaki sposób w przystępny sposób tłumaczyć aspekty prawne?	
<b>c) Inne tematy związane z motywacją</b>	W jaki sposób można usprawnić polskie/europejskie prawo dotyczące inicjatyw?	
	Na jakie trudności może natrafić osoba, która chciałaby stworzyć swoją pierwszą obywatelską inicjatywę ustawodawczą?	
	Czy spotkał się Pan/Pani z przypadkami kompletnego niezrozumienia założeń inicjatywy ze strony odbiorców?	
<b>Jaką rolę odgrywają i jak są wykorzystywane narzędzia cyfrowe?</b>	Jakich narzędzi cyfrowych Pan/i używała?	Jakich narzędzi używał Pan/i do komunikacji ze współpracownikami? Jakie funkcjonalności się sprawdzały, a które należałoby poprawić? W jaki sposób? Jakie funkcjonalności by Pan/i dodała? (może być odpowiedź abstrakcyjna)
<b>Raport</b>	Czy miał Pan/Pani okazję zapoznać się z naszym stroną?	Czy widział Pan/Pani nasz raport?
<b>Podsumowanie</b>	Czy ma Pan/Pani jakieś przemyślenia związane z naszą rozmową lub chciałby	



	Pan/Pani rozszerzyć jakiś temat lub dodać własny?	
	Czy jeżeli chcielibyśmy o coś dopytać, to czy możemy się ponownie skontaktować?	
	Podziękowanie za poświęcony czas i wartościowe informacje	Serdecznie dziękujemy za poświęcony czas i przekazane nam, wartościowe informacje

# Część I: Wstęp

## Kim są nasi rozmówcy?

Czy mógłby Pan/Pani coś o sobie opowiedzieć?	Czym się zajmuje zawodowo?
--	----------------------------

Rozmawialiśmy z ośmioma osobami, które były inicjatorami lub jednymi z głównych organizatorów inicjatywy na poziomie Polski lub Unii Europejskiej.

## Pomysł na inicjatywę

Skąd się wziął pomysł na stworzenie tej konkretnej inicjatywy / tych konkretnych inicjatyw?	
---	--

Rozmawialiśmy z naszymi badanymi o tym, skąd wzięły się pomysły na inicjatywy, które stworzyli. W wielu wypadkach pomysł wcale nie był nowy i dążenia do wprowadzenia zmian trwały od wielu lat, stąd też taki pomysł stanowił kolejny, naturalny krok.

Powiedziano nam, że chociaż jest to projekt obywatelski, tak naprawdę rozpoczyna się od wielu organizacji zrzeszonych ze sobą w różnoraki sposób. W przypadku inicjatyw europejskich są to siatki takich organizacji z wielu krajów. Niektóre inicjatywy były inspirowane wcześniejszymi, dotyczącymi podobnego zakresu tematycznego.

W przypadku inicjatywy europejskiej, już po zebraniu wymaganej liczby podpisów następują prace na poziomie Komisji Europejskiej, która ma zaproponować konkretne propozycje legislacyjne.

Więcej niż jedna osoba wypowiedziała się, że wprowadzenie postulatów jest możliwe szybciej, gdy działanie jest podejmowane w ramach inicjatywy, niż gdyby oczekiwać na ruchy ze strony polityków.

Zauważono, że czasami trzeba czekać na odpowiedni moment z powstaniem inicjatywy obywatelskiej, ponieważ wymaga ono dużego poparcia ze strony obywateli, a zatem wiele musi się zadziać; świadomość ludzi musi być odpowiednia, aby opowiedzieli się za projektem.

Część osób zamawiała ekspertyzy prawne, które mają za zadanie wskazywać na to, czy wprowadzenie danych zmian będzie możliwe, a także czy znajduje się ono w kompetencjach Unii Europejskiej.

W przypadku jednej z inicjatyw brany pod uwagę był również kontekst rewizji prawa unijnego. Twórcy inicjatywy chcieli, żeby ich postulat był częścią zrewidowanego prawa.

Posiadanie zaplecza logistycznego, finansowego i organizacyjnego było bardzo ważne w procesie pracy nad inicjatywą.

Zwrócono nam uwagę, że na początku istnienia inicjatywy często zbiera się dużą liczbę podpisów w szybkim tempie, za to później ich liczba wzrasta już w mniejszym stopniu. Proces zbierania podpisów to, w przypadku inicjatywy europejskiej, cały rok wyłożonej pracy.

Jedna z organizacji, poprzez swoją pracę w zakresie celów statutowych, doszła do wniosku, że istniejące przepisy potrzebują zmian, ponieważ są nieprecyzyjne, utrudniają pracę albo nie spełniają swojego założenia.

By w jakiś sposób wpłynąć na sprawę, która później miała stać się przedmiotem inicjatywy, wykorzystywano również bezpośredni kontakt z posłami, w celu wprowadzenia pożądanых zmian. Spotkania stawały się jednak coraz rzadsze i nie przynosiły pożądanых rezultatów. Jako skutek zaistniałej frustracji powstał pomysł, że należy to zrobić własnymi siłami i rozpocząć obywatelską inicjatywę ustawodawczą.

W ramach promowania inicjatywy ustawodawczej wykorzystywane były różne sposoby, takie jak dedykowana strona internetowa, odpowiednia grupa na Facebooku, próby zainteresowania mediów tematem i konferencje prasowe.

Zauważono, że reakcja posłów na jeden z pierwszych projektów obywatelskich była znikoma. Niewielu z nich było obecnych podczas pierwszego czytania, a sam projekt był na nie więcej niż jednym posiedzeniu komisji.

Jednym z częściowych sukcesów projektu obywatelskiego było to, że dzięki jego powstaniu i zebraniu głosów zainteresowali się nim politycy, którzy stworzyli własną, okrojoną wersję tego projektu i ta okrojona wersja została wprowadzona w życie.

Zwrócono również naszą uwagę na to, że projekty obywatelskie nie podlegają dyskontynuacji przy pierwszej zmianie kadencji. Jest to szansa na ponowne zajęcie się tematem przez polityków.

Projekty obywatelskie na poziomie Unii Europejskiej były również inicjowane przez partnerów zagranicznych, a Polska włączała się w te akcje.

Zaletą utworzenia inicjatywy na poziomie europejskim, a nie polskim, jest brak możliwości oponowania, że jeśli się czegoś zakáže lub nakaże w Polsce to inne kraje europejskie dalej będą działać w stary sposób. Choć można argumentować również, że kraje poza Unią Europejską będą w dalszym ciągu postępować inaczej. Obowiązywanie czegoś na terenie całej wspólnoty to jednak duża zaleta.

Dla jednego z naszych rozmówców kolejną przewagą inicjatywy europejskiej nad polską jest to, że grupy lobbystów mogą łatwo zablokować w Polsce zmiany, podczas gdy na Unię

Europejską nie mają już takiego wpływu. Pozostaje jednak pytanie o wpływ lobbystów z innych krajów.

Ważne jest posiadanie zestawu merytorycznych argumentów, ponieważ łatwo jest wtedy wygrać dyskusję, jednak, jak zauważono, w Polsce takich dyskusji po prostu brakuje.

Zwrócono naszą uwagę na niską jakość debaty na posiedzeniach komisji, podkomisji i w Senacie, ponieważ wiele osób nie jest dobrze zaznajomionych z propozycjami zmian w przepisach, nad którymi debatują. Sugeruje to słabość parlamentaryzmu w Polsce.

Kolejna ważna uwaga to stwierdzenie, że zmiany przebiegające w biznesie są często znacznie szybsze, niż te w polityce, a zatem presja wywierana na polityków i osobach decyzyjnych musi być większa.

### **Pojedyncze stwierdzenia:**

- Inicjatywa jest kolejnym krokiem długotrwałej pracy
- Wiele organizacji jest zaangażowanych w inicjatywę
- Inicjatywa jest szybszym sposobem, niż czekanie na działania polityków
- Musi być odpowiedni moment na utworzenie inicjatywy
- Zaplecze finansowe i organizacyjne jest bardzo ważne
- Na początku szybkość zbierania podpisów jest duża
- Bezpośredni kontakt z posłami może nie dawać rezultatów
- Zainteresowanie polityków inicjatywami obywatelskimi jest małe
- Inicjatywa obywatelska może inspirować polityków do własnych propozycji ustaw

### **Cytaty:**

„To narzędzie, czysto teoretycznie z założenia obywatelskim, ale szczerze mówiąc nie wiem jacy obywatele niezrzeszeni w organizacjach mają taką siatkę, żeby stworzyć inicjatywę. Tak samo jak chyba większość tych inicjatyw, ona tak naprawdę powstała w ramach organizacji”.

„I można łatwo ulec złudzeniu, na przykład po pierwszym dniu zbierania, kiedy jest duży odzew ludzi, że będzie łatwo. [...] Można łatwo ulec złudzeniu, że to jest łatwa sprawa, ale milion podpisów w Europie, w Unii Europejskiej, to jest naprawdę dużo i to jest rok ciągłej pracy. Nie jest to tydzień, miesiąc kampanii, tylko jest to rok naprawdę cały czas myślenia o tym, planowania tego”.

„Na samą inicjatywę to był świeży pomysł, na uregulowanie nie był nowy. [...] Niezależnie prawa czy lewa, czy środek, zainteresowanie strony rządowej było znikome lub żadne”.

„I początkowo próbowaliśmy do tych zmian doprowadzić kontaktując się z posłami. [...] I w końcu gdzieś tam na którymś spotkaniu okazało się, że nie ma woli politycznej, nie będzie żadnych zmian, nie ma czasu się teraz tym zająć, są ważniejsze sprawy. Tak zaspójleruję trochę, że słyszeliśmy to na przestrzeni następnych lat wielokrotnie. Tak, zawsze są ważniejsze sprawy dla polityków”.

„Oczywiście tam różnego rodzaju narzędzia uruchomiliśmy typu strona internetowa dedykowana tej inicjatywie, jakiś tam Facebook, próbowaliśmy jak najczęściej zainteresować media tym tematem, jakieś konferencje prasowe organizowaliśmy”.

„No więc, nie powiem [...], żeby to nie zrobiło na mnie wrażenia, stanąć tam na tej mównicy i mówić do prawie pustej sali, oczywiście. Ale jednak, ale jednak. I tam powiedzieć parę słów o tym projekcie, także to było ciekawe doświadczenie. [...] Ten projekt obywatelski, on nie został nigdy skierowany, jeśli dobrze pamiętam, do pracy w komisji. A może był na jednym posiedzeniu”.

„Szybciutko wyjęli parę postulatów z tego naszego obywatelskiego projektu i zgłosili go jako poselski. Znaczący ten zestaw postulatów. On był, to była tak jedna szóstka tego co w projekcie obywatelskim, tak. [...] Ale udało się ten wąski projekt przepracować i tego projektu by nie było, gdyby nie projekt obywatelski”.

„I w międzyczasie w ramach tej koalicji [...] ten pomysł, projekt z powrotem wrócił. Że, słuchajcie, zrobimy coś na poziomie unijnym, zrobimy coś razem, we wszystkich krajach europejskich, angażując setkę organizacji, nich będzie głośno o tym, zbierzmy dużo podpisów i spróbujmy ten jeden temat”.

„Więc mamy zestaw merytorycznych argumentów, które w merytorycznej dyskusji z udziałem naukowców, [...] jesteśmy w stanie taką dyskusję wygrać, ale nie w Polsce; bo w Polsce po prostu nie ma takich dyskusji”.

„Te zmiany przebiegają naszym zdaniem za wolno, dzieją się w sekcji biznesowej, natomiast jeżeli chodzi o taką stronę polityczną to oczywiście politycy zawsze są spóźnieni, brakuje odważnych głosów, i nie wychodzą tu naprzeciwko. [...] Po wielu latach kampani, i po wielu latach współpracy z biznesem było oczywiste, że presja na politykach i decydentach musi być po prostu jeszcze większa”.

## Część II: Proces pracy nad inicjatyw

### Przebieg procesu

Jak przebiegał proces utworzenia inicjatywy od pomysłu do złożenia wniosku?	Czy proces przygotowania, zgłoszenia i promowania inicjatywy uważa Pan/Pani za łatwy czy trudny?
---	--

Cztery osoby uznały proces przygotowania inicjatywy za jednoznacznie trudny. Jedna osoba uznała, że to zależy od konkretnego etapu, na którym się pracuje oraz nad tym, jakie tak naprawdę cele sobie się stawia.

Trzy osoby z pięciu, które były związane z inicjatywami europejskimi, powiedziały, że proces składania inicjatywy jest czasochłonny, długotrwały.

Dwie osoby zaznaczyły, że duża część podpisów przepada w toku weryfikacji. Te same osoby oraz jeszcze jedna zwracały uwagę, że trzeba zbierać więcej podpisów, niż wymaga ustawa lub inne przepisy prawa.

Jedna osoba powiedziała, że najistotniejszy w procesie składania inicjatywy było zapewnienie możliwie szerokiego poparcia środowiska dla inicjatywy.

Jedna osoba powiedziała, że problemem bywa przekonanie osób zaangażowanych w proces zbierania podpisów, żeby zbierały je dokładnie w taki sposób, jak to określił ustawodawca i nie próbowały go „poprawiać”.

Dwie osoby wspomniały, że trzeba sprawdzić, czy sprawa, którą chcemy „załatwić” poprzez inicjatywę, leży w kompetencjach instytucji, do której ją kierujemy. Jedna z osób dodatkowo powiedziała, że dobrze mieć ekspertyzę prawną przed podjęciem dalszych działań.

Dwie osoby powiedziały, że stworzenie naprawdę skutecznej kampanii jest poważnym wyzwaniem.

Jedna osoba powiedziała, że jeżeli jakaś inicjatywa dotyczy ogółu danego środowiska, to łatwiej jest zebrać wymaganą ilość podpisów. Jako przykład podano inicjatywę ustawodawczą w sprawie gimnazjów.

Jedna osoba zwróciła uwagę, że to, co czyni proces trudnym, to bardzo ściśle trzymanie się restrykcyjnych zasad redagowania tekstu prawnego przez biuro legislacyjne sejm i że raz wniesiony projekt ustawy w ramach inicjatywy, nie może być zmieniony w najmniejszym szczególe, nawet w przecinku. W rezultacie proces pracy nad inicjatywą wymaga bardzo dużej uwagi, skrupulatności i dokładności.

Jeden respondent wspomniał, że przy zbieraniu podpisów nie ma możliwości „pójścia na skróty”. Jeżeli na karcie do zbierania podpisów jest miejsce na 10 podpisów to ma być ich 10. Nie można dopisywać rubryk, ale można umieścić mniej podpisów.

Podczas zbierania podpisów, osoby podpisujące często zwracają uwagę/wyrażają obawy co do tego, co się stanie, jeżeli lista z numerem PESEL i innymi danymi zostanie ukradziona.

Osoba związana z inicjatywą europejską powiedziała, że z punktu widzenia ochrony danych osobowych proces pracy nad inicjatywą był trudny. Grupa polegała na wiedzy technologicznej jednego z działaczy w temacie np. szyfrowanych połączeń. Od pewnego czasu Komisja Europejska udostępnia swoje narzędzia.

Zagadnienia techniczne oraz kwestia dostępności np. serwerów i tego jak je „załatwić” była najbardziej „przeróżająca”.

Jedna osoba powiedziała, że warto sobie zapewnić wsparcie solidnych, dużych organizacji, które będą pchały inicjatywę do przodu. Zaplecze organizacji pozarządowych jest ważne, by te podpisy zostały zebrane.

Jedna osoba powiedziała, że jeżeli inicjatywa obywatelska europejska jest poprawna formalnie, to jest mała szansa, że zostanie zignorowana.

Respondent wspomniał, że ekspertyzy i analizy prawne są przydatne również po zakończeniu zbierania podpisów, w dalszej komunikacji z Komisją Europejską.

Zdaniem jednego z rozmówców „praca rzecznicza” i informacyjna dookoła inicjatywy i nawet przed jej utworzeniem, jest nawet trudniejsza niż praca nad inicjatywą formalnie.

Jeden z respondentów powiedział, że w ramach przygotowań do inicjatywy jego grupa przeprowadziła badania opinii publicznej przy pomocy agencji PR.

Jedna osoba powiedziała że jedne samorządy, pracujące przy zbiorce podpisów, poszły na łatwiznę i zebrały trochę podpisów, a inne zorganizowały punkty informacyjne.

Jedna z organizacji powiedziała, że proces pracy nad inicjatywą przebiegał następująco: założenie komitetu, rejestracja inicjatywy, oczekiwanie na decyzję Komisji.

<b>Stwierdzenie</b>	<b>Ilość</b>
Proces przygotowania inicjatywy jest jednoznacznie trudny	4
Proces składania inicjatywy jest czasochłonny i długotrwały.	3
Duża część podpisów przepada w toku weryfikacji	2

Należy sprawdzić, czy sprawa, którą chcemy "załatwić" poprzez inicjatywę, leży w kompetencjach instytucji, do której ją kierujemy.	2
Stworzenie naprawdę skutecznej kampanii jest poważnym wyzwaniem	2

### **Cytaty:**

„Pierwsza podstawowa sprawa to jest ustalenie postulatów. To jest oczywiście trudniejsze niż się wydaje, ponieważ one muszą być precyzyjne dosyć, o co nam chodzi, ale jednocześnie pozostawiać jakiś taki zakres do pracy dla Komisji Europejskiej, żeby to implementować odpowiednio”.

„Mieliśmy ulotki informacyjne dla wszystkich zainteresowanych, którzy chcieli się czegoś dowiedzieć, a nie złożyć podpisu na ślepo”.

„No pojawia się pomysł, rejestracja i działamy, czyli szereg bardzo, bardzo, bardzo intensywnych działań, które trzeba sobie odpowiednio rozplanować, założyć sobie bardzo, bardzo duży budżet na taką roczną kampanię i robić wszystko, by te podpisy zbierać”.

„Rejestruje się projekt ustawy w kancelarii Sejmu, najpierw trzeba zawiązać komitet. Zgodnie z ustawą wymagane jest 15 osób, trzeba wskazać przewodniczącego i zastępcę. Ja zostałem wybrany na przewodniczącego. Następnie składa się w kancelarii Sejmu i są trzy miesiące na zebranie 100 000 podpisów. Potem składa się te podpisy”.



## Kontekst prawodawstwa polskiego

W jaki sposób był brany pod uwagę kontekst istniejącego prawodawstwa polskiego przy tworzeniu inicjatywy?	
---	--

Jedna osoba powiedziała, że jeżeli zgłasza się inicjatywę, to punktem wyjścia do prac jest wszystko, co pozwala oprzeć inicjatywę o bieżący porządek prawny. Zdaniem respondenta jest to działanie dosyć proste.

Dwie osoby bezpośrednio wypowiedziały się, że doświadczeni prawnicy, współpracujący z nimi od dłuższego czasu, przygotowali tekst inicjatywy.

## Kontekst prawodawstwa unijnego

W jaki sposób był brany pod uwagę kontekst istniejącego prawodawstwa unijnego przy tworzeniu inicjatywy?	
--	--

Jeden z rozmówców wskazał, że konieczne jest wspomnienie o tym, jakie określone skutki ekonomiczne powoduje polska inicjatywa, a także, że nie narusza istniejącego ustawodawstwa unijnego.

W odniesieniu do europejskiej inicjatywy należy wykazać, że jest ona w kompetencjach Unii Europejskiej. Jedna z osób wspomniała, że konsultowano to początkowo ze studentami prawa, a dopiero później wysłano do dalszych konsultacji prawniczych.

Inny respondent wskazał, że powołali się nie na prawo unijne, tylko a międzynarodową konwencję, podpisaną przez Polskę i inne kraje Unii Europejskiej.

## Redagowanie tekstu prawnego

W jaki sposób był redagowany tekst prawny inicjatywy?	
---	--

Jedna osoba powiedziała, że przy pracy nad tekstem prawnym kluczowe jest to, by wiedzieć czego się chce.

Inny respondent powiedział, że choć za redagowanie tekstu prawnego odpowiadała grupa osób, która miała takie zaplecze (i było to duże ułatwienie), to gdyby trzeba była robić to bez tego zaplecza, to w opinii respondenta byłoby to wykonalne.

Respondent powiedział, że organizacja partnerska zgodziła się wziąć na siebie koszt obsługi prawnej, co stanowiło ułatwienie.

Jeden z respondentów powiedział, że praca nad tekstem prawnym odbywała się na drodze starannych i długotrwałych rozważań każdego słowa w grupie osób zaangażowanych w projekt.

Jeden z respondentów powiedział, że prace nad tekstem prawnym były proste zarówno ze względu na doświadczenie zespołu, jak i na charakter proponowanej zmiany.

W jednej z rozmów powiedziano nam, że choć zespół korzysta z prawników, to niekiedy są takie projekty ustaw, które większego zaangażowania prawników nie wymagają.

Podczas jednej z rozmów usłyszeliśmy, że praca nad tekstem prawnym przebiegała w taki sposób, że zespół najpierw konkretnie zdecydował, co chce osiągnąć, ile i jakie punkty mają być zawarte w proponowanej inicjatywie. Wiedza ta była oparta na wieloletniej działalności organizacji. Następnie ta propozycja była konsultowana prawniczo.

### **Cytaty:**

„To była taka praca w grupie nad tekstem po prostu i rozważanie każdego słowa, tak, jak to ująć, jakie cele sobie dokładnie postawić, jak je sformułować, żeby wiadomo, od samego początku co chcemy osiągnąć, jak to sformułować, żeby brzmiało dobrze, żeby jak najwięcej osób to poparło, co uwypuklić, czego nie i po prostu na drodze jakiejś tam konsultacji wielokrotnych, wielotygodniowych i miesięcznych, w dużym gronie wypracowaliśmy taki tekst i to właściwie tyle”.

„Kiedy siedzieliśmy przy stole założyliśmy co chcemy osiągnąć, do czego dążymy, co musi zostać zakazane, konkretnie tam, nie wiem, siedem podpunktów, w związku z tym prawnik spojrział, stwierdził, że »ok, to wszystko gra, brzmi to sensownie«. Nasz dział research jak najbardziej”.

## Największe trudności

Proszę wymienić trzy rzeczy, które sprawiały Panu/Pani największy problem przy pracy nad inicjatywą i jak na nie Pan/Pani zareagował/a?	A która część lub które części procesu były najłatwiejsze/najtrudniejsze?
---	---

Pięciu respondentów stwierdziło, że trudność stanowi zebranie wymaganej ilości podpisów. Wśród czynników utrudniających zbiórkę podpisów wymienianych przez naszych rozmówców, znalazły się m.in.: obawa sygnatariuszy przed udostępnieniem danych osobowych, konieczność zbiórki podpisów w formie papierowej, brak odpowiednich zasięgów, brak zaangażowania samorządów w temat zbiórki podpisów.

Dwie osoby wspomniały o ograniczeniach natury finansowej podczas pracy nad inicjatywą.

Trzy osoby wśród trudności wymieniły formułowanie treści inicjatywy, ale każda z innej perspektywy. Jedna z tych osób podkreślała, że konieczny jest brak jakichkolwiek rozbieżności, nawet interpunkcyjnych między tekstem, pod którym zbiera się podpisy, a tym, który trafi do Sejmu. Druga osoba kładła nacisk na odpowiednie sformułowanie celów. Trzecia osoba w sposób ogólny nawiązała do ilości przepisów, które należy wziąć pod uwagę.

Dwie osoby wspomniały o RODO w kontekście problemów przy zbieraniu podpisów.

Stwierdzenie	Liczba respondentów
Uzyskanie odpowiedniej ilości podpisów jest trudne	5
Trudność stanowi odpowiednie sformułowanie założeń/celów inicjatywy	3
Kwestie finansowe stanowią problem w promowaniu inicjatywy	2
Barierę stanowi RODO i ochrona danych osobowych	2

### Pojedyncze stwierdzenia:

- Problemem jest zebranie wymaganej liczby członków komitetu inicjatywy.
- Problemem jest utrzymanie intensywności kampanii przez 12 miesięcy.
- Problemem było stanowisko przedstawicieli rządowych w stosunku do inicjatywy.
- Trudnością stanowiło przekonanie współpracujących z nami osób i organizacji, że niezbranie odpowiedniej ilości podpisów nie jest porażką, a rodzajem ewolucji, procesem uczenia się.

## Cytaty:

„To jest taka bariera ogromna dla ludzi... wpisanie PESEL-u... boją [się] naprawdę, że ktoś kredyt na nich weźmie. Trochę się nie dziwię, bo się tyle słyszy rzeczy na ten temat”.

„My generalnie nie odnieśliśmy zbyt wielkiego sukcesu, jeśli chodzi o liczbę podpisów i to jakby nie była takim... Od początku też tak trochę podchodziliśmy do tego nie licząc na ten milion, szczerze mówiąc”.

„Więc to zbieranie papierowe jest w Polsce jakimś problemem, chyba że się zbiera, nie wiem, nad ustanowieniem nowego dnia wolnego od pracy, więc wtedy to każdy podpisze”.

„Przygotować ten wniosek tak, żeby między wnioskiem wysłanym do marszałka, pod którym podpisze się te tysiąc osób i marszałek da nam prawo do zbierania podpisów, a wnioskiem, który pójdzie do Sejmu, do pierwszego czytania, żeby nie było tutaj jakichkolwiek rozbieżności, bo w momencie kiedy byśmy zebrali te sto, dwieście czy pół miliona podpisów, a okazałoby się, że na piśmie marszałka mówiącym o tym, że powołuje się komitet inicjatywy obywatelskiej pod takim projektem, a między tym zapisem, a tytułem na każdej z tych kilkudziesięciu tysięcy kart byłaby rozbieżność”.

„Jeśli chodzi o takie kwestie stricte formalne to myślę, że kluczowe, i to jest przy każdej inicjatywie zapewne problem, dobre sformułowanie celów”.

„To były trudności. Ze zgromadzeniem pieniędzy”.

„My dość szybko na wczesnym etapie uznaliśmy, że w ogóle jakby – nie chodzi o to, że nie mierzymy w milion, bo to nigdy nie było do końca w naszym zasięgu, bo nie mieliśmy żadnych zasobów też finansowych na kampanię i tak dalej”.

## Osoby pomagające przy pracy

Kto Panu/Pani pomógł przy poszczególnych etapach pracy nad inicjatywą?	
--	--

Sześciu z naszych rozmówców powiedziało nam, że podczas pracy nad inicjatywą opierało się na zasobach własnych i know-how organizacji, do której przynależą lub sieci powiązanych. Trzech z naszych rozmówców w ramach prowadzonych prac korzysta lub korzystało z profesjonalnego doradztwa zewnętrznych firm lub specjalistów.

Stwierdzenie	Liczba respondentów
Podczas przygotowania inicjatywy korzystaliśmy z zasobów i know-how własnej i/lub współpracujących organizacji	6
Podczas prac korzystaliśmy lub korzystamy z profesjonalnego wsparcia specjalistów, firm lub usługodawców zewnętrznych	3
Podczas przygotowania inicjatywy korzystaliśmy z nieodpłatnej pomocy wolontariuszy	1
W pomoc nam zaangażowały się osoby rozpoznawalne publicznie (sportowcy, celebryci)	1
W pomoc w pracach nad inicjatywą zaangażowane były instytucje samorządowe	1

### Pojedyncze stwierdzenia:

- Podczas prac nad inicjatywą korzystaliśmy z nieodpłatnej pomocy wolontariuszy
- W pomoc dla nas zaangażowały się osoby rozpoznawalne publicznie
- W pomoc w pracach nad inicjatywą zaangażowały się instytucje samorządowe

### Cytaty:

„No też, w takich dużych organizacjach jak nasza my nie funkcjonujemy inaczej. Całe działy marketingu są, całe działy fundraisingu są, całe działy dedykowane tylko komunikacji, komunikacji digitalowej, komunikacji zewnętrznej, offlinowej, działy osób które tworzą eventy, naprawdę absolutnie wszyscy z każdego działów”.

„Natomiast jeśli chodzi o projekt unijny, to po prostu grupa ludzi działających w organizacjach [...]. To po prostu dosyć duża grupa, tak, regularne spotkania, w których gdzieś tam pracowaliśmy”.

„Wszyscy, którzy mają kompetencje w tym zakresie, a więc w sensie formalnym Rada Statutowa, a więc prezydium i zarząd główny, ale także pracownicy merytoryczni, którzy zajmują się tą problematyką, która akurat jest przedmiotem inicjatywy obywatelskiej. Gdy mówimy o placach to mamy tutaj kilka osób, które się tą problematyką zajmują”.

„Częściowo, przy projektowaniu kampanii, korzystaliśmy na poziomie europejskim z doradztwa firmy marketingowej, która pomogła stworzyć odpowiednie materiały wizualne”.

## Źródła wiedzy o procesie

Z jakich źródeł wiedzy Pan/Pani korzystał/a, żeby dowiedzieć się co i jak trzeba robić?	
---	--

Dwoje z badanych uważało, że w przypadku tworzenia polskiej inicjatywy ustawodawczej najlepszym źródłem informacji dotyczących tego, jak przeprowadzić cały proces, jest samo rozporządzenie/ustawa w której znajdują się wszystkie niezbędne informacje.

Dla jednego z badanych istotne były także diariusze sejmowe pokazujące, na jakie elementy należy zwrócić uwagę przygotowując wniosek i jak się przygotować do ewentualnej debaty parlamentarnej.

Dla kolejnej badanej dużym wsparciem był kontakt z organizacją ECI Campaign.

Również dwoje badanych jest zgodnych w stwierdzeniu, że strona internetowa Unii Europejskiej, jak i Komisji Europejskiej jest bogata w informacje dotyczące tego jak krok po kroku wykonać inicjatywę.

Jeden z badanych wspomina również, że w przypadku Inicjatyw Europejskich są specjalnie dedykowane osoby, do których można napisać w celu konsultacji napotkanego problemu.

### **Cytaty:**

„Przede wszystkim ustawa i diariusze sejmowe pokazujące na jakie elementy należy zwrócić uwagę przygotowując i formułując ten wniosek i ewentualnie przygotować się do debaty parlamentarnej”.

„Jeśli chodzi o proces inicjatyw to strony Unii Europejskiej i strony Komisji Europejskiej są bardzo obfite w informacje i plus jest taki, że każdy może się łatwo dowiedzieć jak to zrobić i jak działa inicjatywa”.

„Więc myślę, że tutaj jeśli o nas chodzi i nasze przygotowanie to mogliśmy polegać prawie wyłącznie na naszym doświadczeniu i naszym know-how jeśli chodzi o działania kampanijne i na tym jak działają inicjatywy europejskie”.

„Pamiętam tylko, że jak przynieśliśmy te podpisy, to ta pani w sekretariacie... nie, w kancelarii podawczej, wcale nie była zadowolona, że my jakieś kartony z podpisami przynosimy. Jakaś inicjatywa obywatelska, sobie wymyślili. No więc mam nadzieję, że to podejście się zmieniło, ale nie jestem w stanie się wypowiedzieć”.



## Problemy do rozwiązania

Gdyby Pani/Pan mógł rozwiązać problem związany z którymś etapem składania inicjatywy to który to byłby etap i co miałyby być efektem zmiany?	
--	--

Jeden z rozmówców wskazał na ważny aspekt inicjatywy, jakim jest konieczność dokładnego powtórzenia tytułu ustawy w złożonym wniosku na kartach do zbierania podpisów. Nawet niewielka zmiana w tym zakresie może zniweczyć siłę tysięcy podpisów.

Jego zdaniem warto się zastanowić czy podpisy pod polską inicjatywą powinny być zbierane pod projektem ustawy, czy nie powinny raczej dotyczyć pewnej idei, prostszej, bardziej czytelnej i silniej przemawiającej do ludzi.

Dla rozmówczyni istotne byłoby lobbowanie również przy tych zmianach, które nie osiągają zawrotnej liczby podpisów, tak, aby również były wysłuchane, jako interesujące dla obywateli.

Powiedziano nam także, że Unia Europejska dobrze wspiera w zakresie informowania o tym, jak należy zgłosić i procedować własną inicjatywę ustawodawczą na poziomie unijnym.

Dla kolejnego z rozmówców problematyczne były dwie kwestie. Po pierwsze wypracowanie konsensusu, dotyczącego samych zapisów ustawy proponowanej w inicjatywie, ze względu na dużą grupę osób zaangażowanych w projekt. Kolejna kwestia to znalezienie poparcia, czyli znalezienie posłów, którzy propozycję poprą, aby miała ona szanse w komisjach sejmowych.

Jeden z respondentów zwrócił naszą szczególną uwagę na inicjatywy uchwałodawcze w samorządach, które można by pokazać na portalu jako dobre praktyki. Powiedział również, że inicjatywy ustawodawcze pojawiają się często w atmosferze konfliktu politycznego, a wręcz konfliktu etycznego, a nie należy narzucać obywatelom rozwiązań takich, które część społeczeństwa akceptuje, a część nie.

Niektórzy z rozmówców stwierdzili, że ciężko im wskazać na to, co mogłoby być usprawnione, ponieważ proces inicjatyw obywatelskich jest jasno określony.

### Cytaty:

„Więszym problemem jest praktyka dnia codziennego, czyli samo zbieranie podpisów i odpowiedzialność, która temu towarzyszy. Błąd w powtórzeniu samego tytułu ustawy może zniweczyć siłę tysięcy ludzi, ale nie chcielibyśmy tego robić, ale wydaje mi się, że to jest jakiś problem”.

„Natomiast jeżeli miałbym cokolwiek zmienić, tylko tyle, że to jest raczej myślenie o charakterze życzeniowym, to sam się zastanawiam nad tym, czy aż tak bardzo ortodoksyjnie musimy trzymać się zapisów i tytułu, czy nie lepiej jednak zbierać podpisy pod pewną ideą, która jest prostsza, czytelniejsza, bardziej przemawia do ludzi, aniżeli sam technokratyczny zapis”.

„W naszym przypadku dość trudny był etap takiego wypracowania konsensusu dotyczącego samych zapisów. Regulowaliśmy grupę, liczną z dużymi planami rozwojowymi, byliśmy kształceni w różnych systemach edukacji. Różne grupy wchodziły, ciężko było znaleźć rozwiązania dla wszystkich satysfakcjonujące. Przepisy regulacyjne miały zabezpieczyć szeroką grupę interesów. Jest ich dużo przy każdej ustawie. Znalezienie złotego środka to jedno”.

„Jak już trafi do komisji sejmowych, zbudować pewną koalicję i poparcie dla projektu, znaleźć posłów, którzy za ustawą będą chodzili. Znajdą w tym swój interes, będą procedować swoją ustawę. To jednak jest miejsce, gdzie dochodzi do ostatecznego podejmowania decyzji. Trzeba znaleźć ludzi w Sejmie, którzy chcą to zrobić i zrobią”.

## Docieranie do zainteresowanych osób

W jaki sposób próbował/a Pan/Pani docierać do potencjalnie zainteresowanych osób?	W jaki sposób była nagłaśniania i promowana inicjatywa?
---	---

Jeden z rozmówców wspomniał, że początkowo informował i budował poparcie dla inicjatywy kanałami wewnątrz swojej organizacji. Były przygotowywane materiały informacyjne i powody użycia inicjatywy obywatelskiej. Jeśli jednak chodzi o sam projekt, aby zyskać poparcie również poza własnym gronem, kontaktowano się z organizacjami pozarządowymi, spotykano na ulicy i wykorzystywano Internet, w tym Facebooka, Twittera, stronę internetową i aplikację, a także radio, prasę i telewizję.

Kolejna rozmówczyni wskazała również na członków i członkinie organizacji, jako pierwsze osoby, z którymi był nawiązywany kontakt. Ponieważ była to inicjatywa europejska, próbowano dotrzeć do organizacji ogólnoeuropejskich, jednak wiele z nich mówiło, że europejska inicjatywa ustawodawcza była wykorzystywana wielokrotnie z niespełniającym oczekiwań skutkiem. Wobec tego podjęto działania, takie jak jeżdżenie na festiwalach czy organizowanie nietypowych konkursów.

Jedna z inicjatyw europejskich, która nie uzyskała wymaganej liczby podpisów, nie miała żadnych środków finansowych na reklamę. Opierała się więc głównie na zaangażowaniu ludzi z wewnątrz organizacji, choć strona kampanii wciąż istniała.

Inna osoba, w przypadku inicjatywy europejskiej, również wskazała na zasoby organiczne, czyli wykorzystanie tego, co się już ma, zwłaszcza mediów społecznościowych i listy mailingowej. Zauważono, że materiały graficzne i filmowe w mediach społecznościowych muszą być interesujące.

Ponieważ warstwa organiczna nie wystarcza, korzystano także z reklam facebookowych, wydarzeń (takich jak koncerty, gdzie można było zbierać podpisy na tabletkach), jak również włączania innych organizacji w zbiórkę podpisów.

Powiedziano nam, że podpisów na papierze nie zbierano ze względu na trudności z tym związane. Szukano także wsparcia w mediach tradycyjnych poprzez klasyczne działania, takie jak wydarzenia uliczne, protesty, happeningi. Podpisy nie były zbierane na papierze, ponieważ wiele z nich jest weryfikowanych negatywnie – są trudne do odczytu, ludzie częściej się mylą. Wówczas podpisy nie odzwierciedlają demografii, ponieważ jest to utrudnienie na przykład dla osób starszych, jednak celem jest zebranie odpowiedniej ilości podpisów, a nie podpisów od reprezentatywnej grupy.

Twórcy inicjatyw budowali szeroki zasięg społeczny także dzięki współpracy z osobami rozpoznawalnymi w opinii publicznej - influencerami. Pomagali oni dotrzeć do specyficznych, trudno osiągalnych grup odbiorców.

Jedną z trudności wskazanych przez rozmówcę jest konieczność podawania numeru PESEL. Tłumaczono to na stronie internetowej, odpowiadano na pytania na ten temat.

Inna osoba wspomniała zwykle działania organizacji jako okazję do promowania inicjatywy, konferencje prasowe, posługiwanie się danymi i faktami, aby zainteresować media, influencerów, a także płatne reklamy w mediach społecznościowych. Konferencje prasowe oznaczały przygotowanie materiału, wynajęcie sali, zaproszenie gości i znanej osoby jako prelegenta oraz opowiedzenie o konieczności zmiany przepisów.

Według kolejnej osoby zbieranie podpisów odbywało się w urzędach lub poprzez rozstawianie stolików w mieście. Była również informacja o zbiórce podpisów w Internecie. Dzisiaj wykorzystaliby media społecznościowe i Internet w większym stopniu, ale wówczas nie było to jeszcze tak popularne.

Jeszcze jedna osoba wspomniała, że jedynym sposobem promowania i nagłaśniania inicjatywy było wysyłanie informacji prasowej dla dziennikarzy.

### **Cytaty:**

„Przekaz musi być tak skonstruowany, żeby jednak docierał dalej niż tylko nasi sympatycy, więc wkładamy dużo energii w to, żeby materiały graficzne i filmowe były interesujące i żeby w tych mediach społecznościowych jak najdalej trafiały”.

„Niestety ta warstwa organiczna nie wystarczy, więc również prowadzimy reklamy, na przykład facebookowe, tak aby ta inicjatywa trafiała również do osób, które nie są naszymi sympatykami i nie śledzą naszych działań, ale są potencjalnie zainteresowane tematem”.

„Trudno byłoby zbierać całkowicie bez reklam, ponieważ te algorytmy mediów społecznościowych utrudniają wyłącznie organiczne działanie, więc reklamy ułatwiają osobom to, żeby mogły zapoznać się z naszymi treściami. Staramy się oczywiście trafiać też do mediów tradycyjnych za pomocą różnych bardziej klasycznych naszych działań, czyli różnego rodzaju wydarzenia uliczne, protesty, happeningi i tak dalej”.

„I również, oczywiście, staramy się angażować osoby rozpoznawalne w opinii publicznej, czyli tak zwanych influencerów, którzy mają swoje zasięgi społecznościowe i którzy wspierają różne nasze działania i z chęcią również wspierają lub też będą chcieli wspierać inicjatywę”.

„Też robiliśmy konferencje prasowe, zrobiliśmy jedną albo dwie konferencje prasowe. To tak standardowo przygotowaliśmy materiał, wynajęliśmy salę, zaprosiliśmy gości, tam była jakaś znana osoba, był jakiś profesor i po prostu opowiadaliśmy o konieczności zmiany przepisów. Także tak to wyglądało jeśli chodzi o Polskę. No a za granicą to właściwie też tak to wyglądało, tylko że każdy w swoim kraju próbował to zrobić”.

## Koordinacja zbierania podpisów

W jaki sposób zbierane były podpisy? Jak odbywała się ich koordynacja?	Co sprawiało najwięcej problemów? (Jeśli nie zostało wspomniane - Jak ocenia Pan/Pani poziom trudności zbierania podpisów?)
--	--

Jeden z rozmówców powiedział, że wiedzieli komu dają karty do zbierania podpisów i ta osoba była odpowiedzialna za poprawność ich zebrania. Podpisy zbierało się na ulicy, na targowisku, wszędzie, gdzie była szansa spotkania szerszego grona obywateli, a także w miejscach takich jak własny zakład pracy.

Rozmówca wskazał, że możliwością usprawnienia procedury byłoby prawo zezwalające na zbiórkę elektroniczną.

W przypadku jednej z inicjatyw europejskich podpisy były zbierane elektronicznie (wówczas promowano w mediach społecznościowych, newsletterach) i papierowo (zbierający podpisy głównie podczas eventów przesyłali je potem do centrali).

Problemem podczas zbierania podpisów papierowych była wówczas konieczność posiadania wielu kartek dla przedstawicieli różnych krajów.

Jako problem wskazano też niską rozpoznawalność europejskiej inicjatywy ustawodawczej, w związku z czym była konieczność przeprowadzenia dwóch rozmów przygotowujących, jednej o narzędziu, drugiej o samej inicjatywie.

W przypadku innej inicjatywy europejskiej grono formalnych współautorów inicjatywy stanowiło mały zespół podejmujący decyzje strategiczne, takie jak dotyczące budżetu i dołączania kolejnych organizacji.

Szersze grono, kampanijne, komunikowało się ze sobą w zakresie tego, co skutecznie działa, przykładowo, jakie treści w mediach społecznościowych i akcje uliczne odnoszą w danym kraju sukces.

Najważniejszym aspektem było upewnianie się, że w każdym kraju zbiórka podpisów trwa intensywnie, czyli regularny kontakt z wieloma organizacjami w różnych krajach i pomoc im.

Najbardziej intensywny jest poziom krajowy każdej organizacji zbierającej podpisy. Wszędzie to funkcjonuje inaczej. W przypadku naszego rozmówcy był to zespół kilkuosobowy, pracujący nad treściami na media społecznościowe, próbujący zainteresować media i influencerów tematem oraz ogólnie zajmujący się wszelkimi działaniami wpływającymi na ilość uzyskanych podpisów. Byli to zarówno wolontariusze jak i osoby zatrudnione w organizacji.

Grono autorów inicjatywy miało do wykonania najwięcej pracy na samym początku, przy decyzjach oraz na samym końcu. W trakcie zbierania podpisów najważniejsze są działania na poziomie krajowym oraz koordynacja zbiórki w różnych krajach.

Inny rozmówca, działający w polskiej inicjatywie, poinformował, że podpisy były zbierane w miejscu pracy, gdzie ludzie przychodzili z wizytą oraz wśród najbliższej rodziny pracowników. Z zebraniem podpisów nie było problemu.

Inny z kolei rozmówca opisał sposób działania zbiórki podpisów papierowych. Przede wszystkim musiały one spływać w jedno miejsce (podobną praktykę stosowali również w przypadku petycji), odpowiednio zabezpieczone w kwestii ochrony danych osobowych. Głosy liczone niezwłocznie (te niespełniające formalnych wymogów były pomijane). Dzięki bieżącej kontroli liczby głosów, twórcy inicjatyw mogli informować, a tym samym zmobilizować społeczność. Pomagało to także w obserwowaniu dynamiki gromadzenia podpisów. To było bardzo ważne.

Inna rozmówczyni wskazała na zbieranie podpisów online i na papierze, w przypadku inicjatywy europejskiej. Były to dziesiątki wydarzeń, podczas których zbierano podpisy. Powiedziano nam, że ludzie uwielbiają podpisywać wszelkiego rodzaju petycje, ponieważ kojarzy się z tym rodzaj sprawczości. Eventy były organizowane tam, gdzie potencjalnie będzie obecnych około pięciu tysięcy ludzi i trwały od ośmiu do dziesięciu godzin.

#### **Cytaty:**

„Ale najważniejszy jest ten, i na tym etapie też, jest praca wykonywana, której celem jest pewność, że w każdym kraju zbiórka podpisów intensywnie trwa, czyli są osoby związane z [...], które są w regularnym kontakcie z wieloma organizacjami w różnych krajach, upewniając się, że te podpisy są zbierane i że organizacje mają wszystko, co im potrzeba, żeby zbierać podpisy”.

„Oczywiście ten poziom najwyższy, grupy, która jest autorami inicjatywy, to jest też grono, gdzie najwięcej się dzieje na samym początku przy decyzjach, oraz na samym końcu, a obecnie w procesie zbierania kluczowe jednak są te działania na poziomie krajowym oraz koordynacja tego, żeby wszystkie kraje rzeczywiście prowadziły zbiórkę”.

„To są bardzo poważne dane osobowe, więc musi to być odpowiednio przechowywane, nawet wtedy kiedy RODO jeszcze nie było, więc to musi być na bieżąco przechowywane i na bieżąco zliczane tak, żeby ludzie wiedzieli ile jest podpisów, ile brakuje, jaka w ogóle... żeby organizatorzy wiedzieli jaka jest dynamika przyrostu podpisów”.

„Podpisy były zbierane na platformie online i były oczywiście zbierane na papierze, czy trudno było znaleźć tych ludzi? I tak, i nie. [...], tworzenie tych wszystkich przez 12 miesięcy dziesiątek, dziesiątek eventów, organizowanych podczas których było zbieranie podpisów, no trudno było zorganizować te eventy, natomiast jeżeli wiemy, że gdzieś będą przewijały się setki osób dziennie, to nie, nie jest trudno poprosić te osoby o podpisy. Ludzie też uwielbiają, po prostu uwielbiają podpisywać wszelkiego rodzaju petycje, to nie jest petycja, znacząco się różni, ale jakby taki kojarzący się z tym rodzaj sprawczości, że można coś podpisać, wrzucić, tak - ludzie to uwielbiają. Więc tak jak mówię i trudno i nie trudno”.

„Blockerem takim na pewno była kwestia wymogów jeżeli chodzi o udzielenie swoich danych osobowych, ale oczywiście tu trzeba pamiętać, że to się różni w każdym kraju. Były kraje,

które zupełnie nie potrafiły zrozumieć tych problemów, które my mieliśmy w Polsce. Jak rozmawiałam z moim kolegami z całej Europy... akurat w Polsce wymogi z odpowiedniej instytucji są takie, odpowiedniego ministerstwa, że faktycznie trzeba bardzo dużo tych danych podać, włącznie z adresem itd. itd, więc to było istotny blocker, ludzie nie byli chętni. Imię, nazwisko, podpis to za mało, mail to za mało, adres zamieszkania, trzeba podawać jeszcze PESEL, więc faktycznie to widzieliśmy, mówię, podczas eventów, które robiliśmy. Widzieliśmy to na, po prostu, kartkach, które nam ludzie zostawiali. Zaczynali podawać, już w połowie się pewnie rozmyślili, już nie chcieli tych informacji więcej podawać. Ale są takie kraje jak Holandia, czy też Niderlandy już właściwie, których wystarczy już dosłownie imię, nazwisko, podpis, i tam chyba jeszcze jakaś jedna informacja no i lecą te podpisy wtedy naprawdę w dziesiątkach tysięcy bez żadnego problemu”.

## Zaangażowanie obywateli w inicjatywy i podpisywanie

W jaki sposób zaangażować obywateli i wzbudzić ich zainteresowanie aktualnymi inicjatywami?	W jaki sposób zorganizować efektywną zbiórkę podpisów? Jak znaleźć ludzi zainteresowanych złożeniem podpisu? Jak zachęcić ludzi nie do końca przekonanych? Jak dotrzeć do ludzi, którzy nie interesują się na co dzień inicjatywami?
---	---

### Jak zaangażować ludzi w inicjatywy?

Usłyszeliśmy, że jako obywatele nie reprezentujemy wysokiego poziomu zaangażowania, aczkolwiek łatwiej o to zaangażowanie jeśli temat jest bliski ludziom.

Niektórzy ludzie wychodzą z założenia, że nie ma sensu składanie czy zbieranie podpisów, ponieważ Sejm i tak „wyrzuci to do kosza”.

Jedna z rozmówczyń zauważyła, że zachęcić ludzi można, jeśli mają poczucie sprawczości albo widzą przykłady inicjatyw, które odniosły skutek, np. w postaci przełożenia ich na prawodawstwo albo ich dostrzeżenia przez decydentów.

Czasami sama inicjatywa nie odnosi sukcesu, jednak różne instytucje mogą ją zauważyć i być chętne do wysłuchania postulatów. Stąd wartością inicjatyw jest również bycie częścią dyskusji.

Dużą odpowiedzialność za zainteresowanie inicjatywami obywatelskimi ponoszą media. Wspominają one częściej o kontrowersyjnych inicjatywach, niż pozostałych. Inicjatywy są wielokrotnie wykorzystywane przez polityków do ich własnych celów.

Również organizacje okołorządowe czy rządowe powinny skupić się na dotarciu do szerokiego grona obywateli i informować, co dzieje się na poziomie europejskim. Choć jest to *de facto* zadanie właśnie instytucji publicznych, ciekawym kierunkiem wydaje się włączenie w tę działalność organizacji pozarządowych.

Warto informować o tym, że działanie inicjatyw europejskich jest inne, niż polskich. W Polsce nic one nie zmieniają w kwestii legislacji, zdaniem naszego rozmówcy.

Ważnym sposobem motywowania jest umożliwienie ludziom, zwłaszcza młodym, wyrażania samego siebie i swoich dążeń do samorealizacji, również w sensie twórczym. Istotne jest też podejście pragmatyczne, na przykład organizowanie burzy mózgów, podczas której ocenianie powinno być wyłączone czy zawieszane przed dalszą analizą pomysłów.

Aby zaangażować obywateli trzeba mieć ideę i cel. Dopóki idea nie stanowi czegoś ważnego to się nie angażujemy.

Dużym problemem jest dotarcie do ludzi z czymkolwiek, to jest przebicie się przez szum informacyjny i wybranie odpowiednich kanałów.



Zaangażowanie obywateli jest możliwe, jeśli tematy bezpośrednio ich dotyczą. Czasami wystarczy skrzyknąć się na Facebooku czy innych mediach społecznościowych, żeby zrobić ciekawe przedsięwzięcia. Ważne jest to, żeby nie używać hermetycznego języka, tylko znaleźć przekaz, który zostanie zrozumiany i zaakceptowany przez mieszkańca. Nie zyskają akceptacji pomysły, które nie poruszają ważnych spraw z punktu widzenia mieszkańców.

## Jak efektywnie zorganizować zbiórkę podpisów?

Zbieranie podpisów to wyjście poza własną strefę komfortu, więc można się spotkać z obelgami lub osobami mającymi przeciwne interesy.

W przypadku inicjatywy europejskiej, aby efektywnie zbierać podpisy, należy to robić mając sieć organizacji w całej Europie i duże nakłady pieniężne. Istnieje korelacja między zbieraniem podpisów a aktywną działalnością organizacji narodowych działających w sieciach ponadnarodowych. Ważne jest też partnerstwo z mediami.

Zachęcenie ludzi do złożenia podpisów wymaga przekonania ich, że pozostawione przez nich dane są bezpieczne. Należy mieć dużą wiedzę w zakresie ochrony danych osobowych.

Jeden z rozmówców wskazał na problem, jakim jest konieczność posiadania dużego budżetu reklamowego na reklamy w mediach społecznościowych. Zdaniem rozmówcy jest to wypaczenie idei inicjatyw, jednak rzeczywistość pokazuje, że trzeba konkurować z innymi komercyjnymi tematami, takimi jak reklamy firm, usług i produktów. Skorzystanie z zasięgów organicznych nie jest wystarczające.

Za słabość systemu europejskich inicjatyw wskazano konieczność posiadania dużego budżetu, ponieważ podpisy można często sprowadzić do konkretnej kwoty (np. dwa euro), jaką trzeba wydać na uzyskanie podpisu. W związku z tym dobre inicjatywy europejskie mogą nie przejść bez pieniędzy, za to kiepskie z dużym budżetem mogą osiągnąć sukces. Żeby zapobiec temu problemowi inicjatywy obywatelskie powinny mieć przydzielony czas w mediach na promocję.

## Jak dotrzeć do ludzi niezainteresowanych?

Ludzi nie do końca przekonanych należy zachęcać poprzez rozmowę, ponieważ nawet ci mający na początku odmienny pogląd, dają się czasami przekonać.

Zdaniem jednego z rozmówców nie należy na siłę docierać do ludzi, którzy się nie interesują życiem społecznym. Zauważył on jednak również, że często ci ludzie mają potem pretensje, że coś się nie stało tak, jak oni to sobie wyobrażali.

Aby dotrzeć do ludzi, którzy na co dzień nie interesują się inicjatywami trzeba być w stanie wyjść poza własną „bańkę”.

Żeby dotrzeć do ludzi, którzy na co dzień nie interesują się inicjatywami, trzeba zorientować się co jest dla nich ważne i mówić ich językiem. Należy uświadomić i autentycznie zainteresować.

Aby dotrzeć do ludzi nie do końca przekonanych, trzeba zachęcać i prowadzić skuteczne i dobrze zaprojektowane kampanie reklamowe. Komunikacja musi być skrojona do odpowiedniej grupy, do której chcemy dotrzeć. Powinien się angażować szereg specjalistów, jeszcze na etapie strategicznym.

## Pozostałe przemyślenia

Wskazano nam na ciekawy pomysł, który kiedyś został zaproponowany, jakim było przyznanie praw wyborczych osobom poniżej osiemnastego roku życia, które by zdały egzamin obywatelski ze zrozumienia demokracji i kultury demokratycznej.

Zauważono również, bez powołania się na źródło, że obecnie większość młodych kobiet czy dziewczyn popiera lewicę, a młodych mężczyzn radykalną prawicę.

Przywołano również ciekawy pomysł, zaproponowany dawno temu przez telewizję publiczną, żeby miało miejsce narodowe rozwiązywanie problemów. Miałoby ono polegać na organizowaniu raz na dwa tygodnie, czy raz na miesiąc narodowych „burz mózgów”. Przedstawiano by jakiś bieżący problem z ostatnich dni i zachęcano widzów, żeby pisali lub dzwonili z propozycjami różnych pomysłów rozwiązania tego problemu.

Przywołano nam przykłady referendów w sprawie odwołania różnych samorządów, kiedy to mieszkańcy głosowali, jeśli identyfikowali się przynajmniej z niektórymi hasłami głoszonymi przez zwolenników. Jeśli się nie identyfikowali i traktowali to jako awanturę polityczną, po prostu nie szli na takie referendum.

### Cytaty:

„A czy my musimy do tych ludzi docierać, skoro ich nic nie interesuje, skoro żyją w jakiejś bańce i dla nich najważniejsze jest, nie wiem, obejrzeć film i przeczytać gazetę [...] Ich szczęście polega na tym, że żyją sobie spokojnie, nie muszą się w nic angażować, a potem mają pretensje, że coś się stało nie tak jak oni sobie to wyobrażali”.

„My mieliśmy bardzo dużo też frajdy i radości z tego, kiedy na przykład, nie wiem, jak to się mówi, europejska komisja, [...], jako instytucja się do nas zwróciła właśnie dostrzegając naszą inicjatywę i na przykład nas zapraszała na jakieś wysłuchiwania u siebie w instytucji i tam na przykład mieliśmy bardzo duże wsparcie od konkretnych osób, które gdzieś dostrzegły co tam robimy i takie rzeczy na przykład nas bardzo motywowały do działania i to nie chodziło o to, że my oczekiwaliśmy, że jutro będzie jakieś prawo unijne, które będzie się przekładało jasno z naszego, jakby tylko, że rzeczywiście jesteśmy jakąś cegiełką w tym mechanizmie i że to, nie wiem, jest częścią dyskusji”.

„My mieliśmy taki problem, żeby w ogóle przekonywać ludzi do tego, że zostawianie tych danych jest bezpieczne, dlatego, że też ta inicjatywa wymagała bardzo wielu danych. [...]

Więc trzeba mieć dużą pewność i wiedzę w tym właśnie jak to wygląda z ochroną danych osobowych i w jaki sposób, by to było rzeczywiście częste pytanie, znaczy, gdzie to trafi, w jaki sposób, kto to wykorzysta. Trzeba mieć w tym jakąś taką pewność i dar przekonywania”.

„No i oczywiście pozostaje pytanie czy taką rolę może też pełnić organizacja pozarządowa. Myślę, że to jest ciekawy kierunek, żeby skupiać się na tym, żeby obywatele rzeczywiście wiedzieli co się dzieje w obszarze inicjatyw europejskich. Ale myślę, że jest to o tyle trudny pomysł, że w pewnym stopniu realizuje się zadania instytucji państwowych, można powiedzieć. To znaczy, wyobrażam sobie, że jest to zadanie, które z założenia powinno należeć do instytucji państwowych, ale organizacje pozarządowe również mogą przejmować te obowiązki i je realizować”.

„Na pewno, przypuszczam, że zrozumienie inicjatyw europejskich może być trochę też zaburzone przez to, jak funkcjonują inicjatywy obywatelskie w Polsce. Doświadczenie raczej pokazuje, że nic właściwie one nie zmieniają w polskiej legislacji. Jest to narzędzie raczej działań PR-owych czy medialnych. I przypuszczam, że tak samo mogą być odbierane inicjatywy europejskie, więc być może jest tu rola do zapełnienia w postaci działań pozarządowych, zmierzających do tego, żeby było większe zrozumienie i wiedza na temat tego co się dzieje w obszarze inicjatyw”.

„Natomiast tak sobie myślę, że skoro wybory, kampanie wyborcze i partie politycznie działają na trochę innych zasadach, np. mają czas antenowy podczas kampanii wyborczej, mają czas antenowy, tak, teraz jak mówię na głos to wydaje się niezłym pomysłem, żeby inicjatywy obywatelskie miały po prostu jakiś czas antenowy przydzielony, antenowy. Mówię «antenowy», ale to niekoniecznie musi być na antenie, tylko po prostu w mediach, bo inaczej to jest naprawdę ciężko”.

„No to muszą być rzeczy, które ich bezpośrednio dotyczą. To obywatele już kilka razy pokazali, że nawet bez sygnałów odgórnych, są w stanie się zorganizować. Było już parę takich akcji organizowanych przez zupełnie niespodziewane środowiska, zupełnie nowe środowiska. Skrzykiwali się na Facebooku czy innych mediach społecznościowych i potrafili robić fajne przedsięwzięcia. Więc trzeba znaleźć te dotarcie”.

„No ciężko. No trzeba znaleźć do nich klucz. Trzeba zorientować się co ich interesuje. Trzeba mówić ich językiem. Jeżeli się ich zainteresuje, jeżeli się ich uświadomi, że to jest dla nich dobre i że. Bo to nie wystarczy powiedzieć, że dobre. To musi ich autentycznie zainteresować. Więc to szukanie klucza do ludzi jest moim zdaniem największą trudnością”.

„No zachęcać, trzeba prowadzić bardzo skuteczne kampanie dobrze zaprojektowane, dosłownie. No i też komunikację skrojoną dla odpowiedniej grupy, do której chcemy dotrzeć, ale to znowu wracamy do tego, że kampanie muszą być dobrze skrojone. Szereg specjalistów powinien się angażować, jeszcze na takim etapie strategicznym, gdzie każdy przynosi tą swoją perspektywę”.

## Część III: Ogólne motywacje

### Doświadczenia z aktywnością obywatelską

Czy miał Pan/Pani przed inicjatywą jakieś inne rodzaje doświadczeń z aktywnością społeczną i obywatelską?	Jeśli tak, to jakie?
---	----------------------

Nasi rozmówcy wypowiedzieli się na temat swojej aktywności społecznej i obywatelskiej poza inicjatywą. Jeden z nich uczestniczy w różnych organizacjach europejskich i światowych.

Kolejna osoba wskazała na działanie w organizacji studenckiej i różnego rodzaju aktywizm, zaangażowanie lokalne i na poziomie europejskim. Dla niej bardzo motywująca była, jak to określiła, płaska demokratyczna struktura i brak hierarchiczności w jednej z organizacji. Sprawczość jej zdaniem wzrasta w miarę otrzymywania feedbacku wraz z kolejnymi działaniami.

Jeden z rozmówców był długo zaangażowany w różne inicjatywy, w tym w funkcjonowanie miejsca kluczowego dla realizacji wielu aktywności społecznych, pozarządowych i nieformalnych akcji, w tym aktywności artystycznych i politycznych. Były to raczej, choć nie tylko, aktywności lokalne.

Inna osoba wspomniała swoje zaangażowanie w konferencję europejską, która odbywała się w formule online. Podczas tej konferencji wyszedł z propozycją zwiększenia, wzmocnienia i poprawienia jednego z istotnych dokumentów europejskich.

Rozmówca wspomniał także o innym programie, w ramach którego także odbywały się konferencje unijne. Wychodzi z założenia, że czasami propozycje przez niego złożone mogą przynieść skutek również po długim czasie, kiedy ktoś o nich usłyszy lub przeczyta i potraktuje je poważnie.

Jako przyczynę porażki inicjatywy europejskiej podał braki finansowe i organizacyjne. Wskazał również na nikłe zainteresowanie prasy, która nie odniosła się merytorycznie do jego projektu.

Wskazano nam także na jeden z projektów, który zainteresował polityków i był dyskutowany na sesji plenarnej. Naszego rozmówcy nie dopuszczono do głosu, chociaż niektórzy inni uczestnicy zabierali głos nawet bez zezwolenia.

Usłyszeliśmy także o kolejnym pomysle, który został przedstawiony podczas przez naszego rozmówcę spotkania z jednym z polityków i w ten sposób zyskał zainteresowanie tego polityka, doszło do głosowania w Sejmie, skierowano do pracy w odpowiedniej komisji. Po jakimś czasie projekt został zamrożony, ale znów ujrzał światło dzienne pod koniec kadencji,

kiedy nie miał już szans na to, żeby zostać przegłosowany. Ostatecznie projekt nie został wdrożony w życie, chociaż może powrócić jeszcze w przyszłości zdaniem naszego rozmówcy.

Jeszcze kolejny rozmówca stwierdził, że poza chodzeniem na wybory nie miał żadnego innego doświadczenia z aktywnością obywatelską.

Kolejna osoba stwierdziła, że sukces inicjatywy europejskiej był związany z dobrym planowaniem, gdzie przed samą rejestracją istniał już szczegółowy plan działania na cały rok, choć on oczywiście w trakcie prac podlegał ewolucji, ponieważ należy się elastycznie dopasowywać do sytuacji.

Inną aktywnością, przed inicjatywą, było dla naszej rozmówczynie budowanie koalicji. Zgodnie z jej obserwacją zawsze w takich szerokich koalicjach są organizacje, które będą się bardzo angażowały, ale też takie, które tego zaangażowania będą wykazywały mniej. A zatem budowanie koalicji to była główna aktywność obywatelska przed powstaniem formalnej inicjatywy.

#### **Cytaty:**

„Takie rzeczy czasem owocują po latach, czasem nie wiadomo czy owocują, no bo też czasem się dowiaduje po latach, że ktoś kiedyś Ci przeczytał jakąś moją propozycję podczas jakiejś konferencji, ja przez wiele lat uczestniczyłem w konferencjach unijnych w ramach takiego programu”.

„Budowanie koalicji, to mi się jeszcze przypomniało odnośnie tego, w ogóle nie wspomniałam w trakcie tej rozmowy. Nasza inicjatywa powiodła się, z pewnością to jest jedna też z takich głównych przyczyn, oprócz tej bardzo naprawdę intensywnej pracy i dobrego zaplanowania na przestrzeni miesięcy. My w ten sposób to planowaliśmy. To nie było tak, że w maju my się zastanawialiśmy co robimy za miesiąc. My przed startem, przed rejestracją inicjatywy mieliśmy rozplanowane, no wiadomo, że z grubsza też. W kampaniach nie da się zaprojektować tak jak mawiają set in stone wszystkiego, bo sytuacja się zmienia i też bardzo ważna jest dynamika i takie elastyczne dopasowywanie się do sytuacji, czy to różne kraje, sytuacji politycznej i tak dalej. Ale budowanie koalicji. Ja akurat koordynowałam koalicję polską, czyli tę, już nie pamiętam ile mieliśmy tych organizacji zrzeszonych w koalicji”.

## Motywacja przy podjęciu decyzji

Proszę opisać jakie uczucia Panu/Pani towarzyszyły w momencie podjęcia decyzji o pracach nad inicjatywą?	
--	--

Dla jednego z rozmówców motywacją była chęć poprawy sytuacji w tym obszarze, który był tytułem tej inicjatywy. Dla kolejnej osoby było to wyzwanie, przygoda i ekscytacja. Samo zarejestrowanie inicjatywy było dużą radością.

Jeszcze jeden rozmówca powiedział, że początek zbiórki podpisów wiązał się dla niego ze stresem, ze względu na to, że konieczność uruchomienia tej zbiórki podpisów to duże zadanie. Były też spore emocje dlatego, że to był pierwszy krok do rozwiązania problemu, z którym mierzyli się od lat, a tutaj pojawiła się możliwość rozwiązania go na poziomie europejskim. Podsumował to jako ogromny krok naprzód.

Dla niego pierwszych kilka dni było bardzo ekscytujących, ponieważ słupki podpisów rosły jak szalone. Ujął to jako ekscytację pomieszaną z nerwowością, z racji tego, że w niektóre dni podpisy rosły wolno.

Pojawiło się też trochę nerwowości, związanej z tym, że nie na wszystko ma się zawsze wpływ. Były też momenty, kiedy przez chwilę szło wolniej z różnych powodów i wtedy zadawał sobie pytania czy rzeczywiście robi się wszystko, co trzeba, żeby milion podpisów zebrać.

Jeszcze jedna z osób wspomniała, że pomysł projektu był obecny przez jakieś dziesięć lat. Emocje się rozkładały, było od euforii po zniechęcenie, jak coś nie wychodziło. Determinacja jednak się utrzymywała. Ponieważ nie widzieli działań ze strony innych, zdecydowali się założyć nową organizację, która ostatecznie oznaczała dużo pracy społecznej. Końcówka była intensywna i przychodziły momenty zwątpienia.

Kolejna osoba wspomniała pozytywną energię do zmian i wiarę w działanie. Sukces zbiórki podpisów pod polską inicjatywą przyniósł jednak rozczarowanie, gdy się okazało, że politycy nie przejmują się inicjatywami obywatelskimi.

Powiedziano nam także, że przy inicjatywie europejskiej z góry wiedziano, że będzie to bardzo dużo pracy, a sam proces trwa długo – kilka miesięcy na liczenie podpisów, kilka miesięcy na pierwszą oficjalną odpowiedź. Samo zbieranie podpisów to tylko niewielki fragment całego procesu, biorąc pod uwagę to, co się dzieje po zebraniu podpisów.

Podczas prac obecny był optymizm, pomimo tego, że efekt w postaci zebrania podpisów nie jest gwarantowany. Pojawiła się też radość w momencie zebrania wymaganej liczby podpisów.

Usłyszeliśmy również, bez bezpośredniego związku z naszym pytaniem, że ważna jest samorządność i dostosowywanie do lokalnych potrzeb, warunków i priorytetów.

### **Cytaty:**

„I były to duże emocje dlatego, że stawiałem pierwszy krok do tego, żeby problem, z którym się mierzymy od lat, rozwiązać na wysokim poziomie, to znaczy już nie mówimy nawet o rozwiązaniu w Polsce, tylko na poziomie europejskim z wpływem globalnym. Więc bardzo duże poczucie, że jest to olbrzymi krok”.

„Pierwszy dzień był bardzo ekscytujący, bo tak, jak mówiłem było to bodajże pięćdziesiąt tysięcy podpisów w ciągu pierwszej doby i było widać jak właściwie co parę minut te słupki podpisów rosły jak szalone. Takie było pierwsze kilka dni. Od tego czasu jest to raczej już ekscytacja pomieszana z nerwowością, ponieważ są dni, kiedy podpisy rosną szybko, są dni, kiedy podpisy rosną wolno i wtedy zaczyna się praca w głowie, co zrobić, żeby rosły szybciej. Wydaje się, że dwanaście miesięcy to jest bardzo dużo, ale tak naprawdę już ponad sto dni jest za nami, więc czas leci też nieubłaganie”.

„Końcówka to była intensywna. To się odbija na życiu prywatnym i zawodowym, przychodziły takie momenty, a może tym wszystkim trzepnąć i poszukać szczęścia gdzieś indziej. Z jakiegoś powodu pociągnęliśmy temat i się udało”.

„No więc wiadomo, że to było jakoś tam rozczarowujące, że to się nie udało. Chociaż tak jak mówię, nie można też powiedzieć, że w stu procentach się nie udało. Bo to popchnęło jednak do stworzenia tego projektu, później ten projekt wracał w innych formach, wielokrotnie”.

„No i generalnie oczywiście wielka radość, że to się udało, no bo to nie było wcale oczywiste, że się uda właśnie”.

„Ja jestem generalnie optymistą. Ja się cieszyłem, że postawiliśmy sobie takie zadanie. I ja czułem się zmobilizowany. Wiedziałem, że mamy rację. Wiedziałem, że walczymy nie o swoje, tylko o ludzi. I to mi wystarczyło do tego żeby być zmotywowanym”.

## Motywacja podczas dalszych prac

Jakie uczucia towarzyszyły Pani/Panu podczas pracy nad poszczególnymi etapami?	Jak zmieniała się Pana/Pani motywacja i nastawienie w miarę upływu czasu?
--	---

Jeden z rozmówców wskazał, że nigdy nie miał chwili zwątpienia, nawet, jak początki były trudne. To go tylko motywowało do tego, żeby wziąć się do pracy i dalej zbierać podpisy. Zauważył też, że celem nie jest tylko zebranie podpisów, ale skuteczne przeprowadzenie inicjatywy, do podpisu prezydenta włącznie.

Kolejną rozmówczyni powiedziała, że motywacja zdecydowanie spadła, jak nie udawało im się przekonać większej liczby ludzi do pomysłu. Spodziewali się, że zarażą większym entuzjazmem inne organizacje. Zatem końcówka była trudna, jak już wiadano, że nie uda się zebrać podpisów, tym bardziej, że były w związku z tym negatywne informacje zwrotne.

Powiedziano nam też, że były momenty, kiedy pojawiało się poczucie, że coś się udaje, na przykład podczas spotkań z jedną z instytucji europejskich.

Inny rozmówca powiedział, że było u niego mniej więcej stabilnie z motywacją i nastawieniem. Choć zebrał wymaganą liczbę podpisów, liczył na to, że będzie ich znacznie więcej, co go jednak nie zdemotyowało.

Jedna z rozmówczyń zauważyła, że jej nastawienie nie zmieniło się od momentu pierwszych ustaleń i była tak samo podekscytowana aż do samego końca. Projekt początkowo musiał zostać zaakceptowany przez członków biura głównego ich ogólnoeuropejskiej sieci organizacji, jednak wszystkie głosy były na tak.

Powiedziała nam, że pamięta, kiedy to o północy licznik zbierania głosów się zatrzymał. Głosów było bardzo dużo, jednak bolesny okazał się moment, kiedy setki tysięcy z nich odpadły po weryfikacji, choć ostatecznie udało się zebrać wymaganą liczbę.

Ekscytacja była cały czas, jednak wzrastała w momentach, gdy angażowali się celebryci, a ludzie przychodzili na spotkania i na stoiska, gdzie zbierano podpisy.

Po raz kolejny usłyszeliśmy również, że frustrujące były momenty, gdy widziało się, że przyrost liczby podpisów zaczął spowalniać, jednak respondentka zauważyła, że jest to naturalne dla każdej kampanii. Powiedziano nam, że zwłaszcza na początku i na końcu jest dużo podpisów. Informacje o kamieniach milowych, takich jak zbiórka pół miliona czy miliona podpisów, były ogłaszane przez organizatorów.

W naturalny sposób pojawiało się również zmęczenie, ponieważ jest to dwanaście miesięcy intensywnej kampanii, w którą zaangażowano niemal wszystkie zasoby. Frustrujące było to, że nie mogli się angażować w swoje pozostałe działania. Również posiadanie setek osób przez niektóre organizacje krajowe, oznaczało dużo pracy.



Przygotowując się do kampanii należy uzbroić się w dużo cierpliwości, bo gorsze momenty również się zdarzają. Trzeba wyszukiwać ciekawe wydarzenia, żeby ciągle podtrzymywać zainteresowanie tematem w mediach, tym bardziej, że nie zmienia się tematyka ani cel, ale nie można ciągle pisać tego samego.

### **Cytaty:**

„Wydaje się, że ja nigdy nie miałem zwątpienia. Nawet jeżeli początki były trudne, bo okazywało się, że nad jednym z projektów mamy kłopot [...] z zebraniem stu tysięcy podpisów to wydaje się, że to motywuje do tego, żeby po prostu wziąć się do roboty i jeszcze raz pojechać w kraj i jeszcze raz pójść na miasto i jeszcze raz zbierać te podpisy. Natomiast naprawdę, nie było takiego momentu kiedy bym wątpił, że uda się nam zebrać te podpisy, chociaż, przypomnę, inicjatywa obywatelska nie ma celu, samym w sobie, jakim jest zebranie tych stu tysięcy podpisów. Celem jest skuteczne przeprowadzenie tej inicjatywy do podpisu prezydenta wyłącznie. To wtedy można mówić o sukcesie”.

„U mnie ta motywacja zdecydowanie spadła z czasem, dlatego, że właśnie nie udało nam się przekonać większej ilości ludzi do tego. [...] więc z czasem to było bardzo demotywujące, bo jednak mieliśmy nadzieję, że jakoś zarazimy większym entuzjazmem”.

„Tak jak powiedziałam, setki tysięcy głosów odpadły po weryfikacji, to jest też bolesny moment”.

„Ale tak, więc te emocje cały czas były, ta ekscytacja cały czas tak samo duża. Ona oczywiście wzrastała w tych momentach, kiedy na przykład celebryci się angażowali i oni też byli zachwyceni i ludzie na spotkania przychodzili, na stoiska kiedy zbieraliśmy podpisy, ja sama zbierałam te podpisy na ulicy też”.

„Frustracje jak najbardziej też, kiedy to też są takie momenty, kiedy po prostu te podpisy widzimy, że to spowalnia i one, wpada ich coraz mniej. Takie gorsze momenty, co też jest absolutnie naturalne dla każdej kampanii, że po prostu będą skoki, zwłaszcza na początku, na końcu to jest najwięcej podpisów wpada, kiedy ludzie widzą te daty, deadline'y, że to się skończy nie wiem, za trzy dni, dwa miesiące, sześć godzin to wtedy faktycznie podpisy lecą, nie tylko w takiej inicjatywie, lecą jak szalone”.

„Natomiast po drodze tak, no, i też takie zmęczenie po prostu nasze. Tak jak powiedziałam to jest dwanaście miesięcy intensywnej kampanii. Przyłączyliśmy niemal wszystkie zasoby na to. My w międzyczasie prowadziliśmy też jako organizacja mnóstwo innych działań i też inne kampanie cały czas, ale oczywiście nie mogliśmy ich prowadzić już tak intensywnie”.

## Zachęcanie do aktywności obywatelskiej

Jak zachęcić obywateli do większej aktywności w życiu społecznym, nie tylko w związku z inicjatywami?	Jak zachęcić w szczególności do zainteresowania się inicjatywami obywatelskimi na poziomie europejskim i krajowym?
---	--

Jeden z rozmówców powiedział, że naszym problemem jako społeczeństwa nie jest tylko zdefiniowanie problemu i przeforsowanie go na przykład w postaci inicjatywy obywatelskiej, ale jego monitorowanie i przyglądanie się, co się z tym dzieje.

Inny rozmówca zauważył, że obecnie zaangażowanie młodych ludzi jest większe, niż było, gdy on sam kończył szkołę średnią. Zauważył też, że z punktu widzenia organizacji kluczową kwestią jest ułatwienie ludziom prowadzenia organizacji, ponieważ jest to utrudniane w sposób formalny z różnych stron.

Jego zdaniem warto też rozwijać w Polsce kulturę przekazywania środków finansowych na działania obywatelskie i charytatywne. Zauważył również, że w mniejszych miejscowościach częściej odbywają się protesty, jednak ludziom brakuje dostępu do wiedzy, jak podejmować działania formalne, które są czasem konieczne.

Jeszcze kolejny rozmówca zauważył, że frekwencja w różnych wyborach jest zwykle wyższa, jeśli ludzie mają poczucie, że politycy źle rządzą, również na poziomie samorządowym.

### **Cytaty:**

„Problemem naszym jest to, żebyśmy, poza zdefiniowaniem problemu, wyartykułowaniem go, zebraniem odpowiedniego potencjału osobowego, statystycznego, liczbowego, do przeforsowania tego problemu w postaci inicjatywy, na przykład, obywatelskiej, było to żebyśmy stale ten problem monitorowali i trzymali rękę na pulsie i przyglądali się co się z tym dzieje. No i z tym bywa różnie”.

„Myślę, że w szkołach, z którymi pracuję to też jest to, że gdyby zamiast mówić dzieciakom na lekcjach, że żyjemy w demokracji, a potem pokazywać im, że tak naprawdę nauczyciele boją się dyrekcji, dyrekcja boi się kogoś tam wyżej i nie ma nic do powiedzenia na żadnym etapie to myślę mogłoby dużo zmienić”.

„I nie jest to oczywiście nie do przejścia, ale są sytuacje takie, że ilość sprawozdań i pytań i formularzy z różnych instytucji jest utrudniająca życie. I myślę, że jest to pole do rozwoju, żeby to ułatwiać”.

„Myślę, że trzeba pielęgnować i rozwijać w Polsce kulturę przekazywania środków finansowych na działania obywatelskie i na działania charytatywne, nie tylko charytatywne w sensie bezpośredniej pomocy na przykład osobom chorym i tak dalej, ale przekazywanie

również środków finansowych na organizację. Myślę, że to jest coś co w Polsce jest wciąż na dosyć niskim poziomie i warto to rozwijać”.

„Czasem brakuje takim osobom dostępu do wiedzy, jak to zrobić. W miastach funkcjonują różne, na przykład, inkubatory pozarządowe czy różne instytucje, które pomagają założyć organizację, pomagają, na przykład księgową ją prowadzić. Wydaje mi się, że takich działań może brakować w mniejszych miejscowościach, gdzie często jest nieformalna chęć obywatelskiego działania, ale może być trudniej jej podjąć takie działania formalne, które są czasem konieczne”.

## Propozycja naszego portalu

<p>Chcielibyśmy utworzyć przestrzeń w Internecie wspomagającą konsultacje społeczne i tworzenie obywatelskich inicjatyw ustawodawczych. Co Pan/Pani sądzi o tym pomysle? W jaki sposób mógłby taki portal pomóc społeczeństwu obywatelskiemu?</p>	
---	--

Jeden z naszych rozmówców zrozumiał propozycję naszego portalu, jako możliwość zbierania podpisów pod polskimi inicjatywami w sposób internetowy, czego jednak nie umożliwia ustawa.

Zaletą naszego portalu byłaby możliwość przeczytania treści inicjatywy na spokojnie, czas na dyskusję, odniesienie się do naszych oczekiwań, wypowiedzenie jak dany problem postrzegamy i wypracowanie swojego stanowiska czy zdania w sprawie.

Jedna z rozmówczyń wskazała nam również, że może być więcej osób, które wpadają na jakiś pomysł, nie mają wiedzy w zakresie inicjatyw i natrafiają na portal, który stanowi miejsce konsultacji. Mogłoby to być krokiem przełomowym dla takiego pomysłu, od którego zależałoby, czy pomysł zrodzi się i umrze, czy też przerodzi w jakieś działanie. Stąd też pomysł został uznany za ważny i bardzo potrzebny.

Dla jednego z rozmówców ważnym byłoby wykształcenie normy społecznej zaangażowania obywatelskiego, czyli pokazywanie jak najwięcej przykładów tego, jak ludzie się organizują, jakiego rodzaju problemy rozwiązują, z jakimi trudnościami się mierzą i jakie sukcesy osiągają.

Kolejny rozmówca zauważył, że wspieranie inicjatyw obywatelskich, czyli zbieranie podpisów ma zalety, ale może zostać w pięć minut zignorowane przez Sejm, co powoduje znaczne obniżenie motywacji do działania. Stąd też jego zdaniem lepiej promować pomysły przez polityków poszczególnych partii oraz nagłaśniać w mediach.

Odniesiono się również do naszego pomysłu tworzenia petycji na portalu, wskazując, że czasami odnoszą one skutek. Zaproponowano także zainicjowanie pierwszej petycji, związanej z pomysłami na poprawienie demokracji.

Inny rozmówca wskazał, że byłoby mu łatwiej, gdyby miał w momencie tworzenia swojej pierwszej inicjatywy poradnik, jak to zrobić krok po kroku, np. jak uzyskać odpowiednie informacje od ministra, jakie są narzędzia zmuszające do informacji zwrotnej, jak przygotować projekt i jakie organizacje prawne czy społeczne mogą w tym pomóc. Nasz pomysł został uznany za bardzo ciekawy.

Jeszcze kolejny rozmówca uznał pomysł za bardzo dobry, licząc, że doczekamy się władz, dla których głos obywateli będzie ważny. Wskazał także, że niektóre postulaty mają bardzo wysokie poparcie społeczne, np. siedemdziesiąt procent, a przepisów nie udaje się uchwalić ze względu na lobby silniejsze niż społeczeństwo.

Dla rozmówcy ważne w inicjatywach jest to, że tworzy się wtedy współpraca, sieć ludzi, pomysłów i możliwości. Innej drogi ku temu nie ma.

Po raz kolejny wspomniano, że inicjatywa, żeby mogła się udać, w większości wypadków wymaga działania bardzo wielu podmiotów i organizacji.

Zauważono także, że należy dopracować przepisy, aby projekty obywatelskie „nie zawisły w próżni”, to znaczy musiały zostać skierowane do pracy w komisji, gdzie czekałaby na nie realna praca do wykonania, aby odbyła się debata w komisji i była możliwość wysłuchania argumentów twórców inicjatywy i ich ekspertów.

Zaproponowano również, aby każdy projekt obywatelski miał zagwarantowany pewien czas antenowy. Przypomniano nam także, że teoretycznie organizacje pożytku publicznego mają w mediach publicznych możliwość zareklamowania się, zgodnie z odpowiednią ustawą.

Rozmówca zauważył, że dobrze by było utworzyć w Internecie miejsce, w którym proces inicjatywy obywatelskiej byłby opisany dokładnie, jako pomoc w kwestiach formalnych, a także umożliwić weryfikację poprawności składanego wniosku.

Ważny byłby poradnik jak zrobić inicjatywę obywatelską krok po kroku, ale również zaprezentowanie listy inicjatyw.

Zasugerowano nam również utworzenie własnej inicjatywy, której celem byłoby umożliwienie zbierania podpisów pod obywatelskimi projektami w wersji elektronicznej, analogicznie jak to się dzieje w przypadku inicjatyw europejskich.

Inny rozmówca zwrócił naszą uwagę na to, że podobne portale istnieją na poziomie miast, które budują swoje platformy konsultacyjne, jednak zainteresowanie ich działalnością jest znikome.

Powiedziano nam też, że warto zwrócić uwagę na demokrację lokalną na naszym portalu, na przykład w formie zakładki do inicjatyw uchwałodawczych.

Zasugerowano, że gazety takie jak „Rzeczpospolita”, „Dziennik Gazeta Prawna” i „Polska” mogłyby nas wspomóc w promowaniu portalu, a także, że umieszczenie kilku ciekawych inicjatyw ustawodawczych na portalu na samym początku też byłoby użyteczne.

Z doświadczenia jednej z rozmówczyń, im więcej aktywnych grup i im więcej osób mających wpływ na tworzenie czegoś, tym więcej niekończących się dyskusji i kłótni, z których nic nie wynika.

Zwrócono nam uwagę na to, że zgłaszanie swoich pomysłów i rozwiązań przez obywateli wymaga dużych zasobów ludzkich i finansowych. Przetworzenie tych wszystkich informacji oznacza pracę wielu ludzi i jeśli ich brakuje to takie pomysły umierają.

Jedna z rozmówczyń zauważyła, że wiele europejskich inicjatyw ustawodawczych było wycofywanych lub kończyło bez zebrania wymaganej liczby podpisów, ponieważ organizacje czy też osoby stojące za inicjatywą nie były w stanie podtrzymać przez całe dwanaście miesięcy intensywnej kampanii.

### **Cytaty:**

„Natomiast zaletą takiego dokumentu byłoby to, że mamy czas na przeczytanie, nie tylko samego założenia owej inicjatywy, mamy czas także na popatrzenie na dyskusję, która temu towarzyszy, pewne odniesienie do naszych oczekiwań i do tego, jak my ten problem postrzegamy. I tu byłby pewien komfort psychiczny, pozwalający na wypracowanie swojego stanowiska czy mojego zdania w sprawie”.

„Myślę, że jak najbardziej w sensie takim, że wyobrażam sobie, że może być więcej takich osób jak my właśnie wtedy, które po prostu wpadają na jakiś pomysł, nie mają żadnej wiedzy w tym zakresie i googlują to i wpadają wtedy na taki portal [...] może po prostu być zebraniem informacji, ale też może jakichś konsultacji i tak dalej, więc wyobrażam sobie, że to może być tym krokiem przełomowym na tym, czy pomysł zrodzi się i umrze czy pomysł zrodzi się i przerodzi się w jakieś działanie, więc jak najbardziej uważam, że takie rzeczy są bardzo ważne i bardzo potrzebne”.

„Pomysł jest bardzo fajny i ciekawy. Gdybyśmy mieli możliwość skorzystania z takiego portalu na pewno byłoby nam łatwiej. Borykaliśmy się z brakiem wiedzy, zdobywaliśmy ją poprzez doświadczenie. Każdy kolejny krok był trochę na ślepo, patrzyliśmy jakie są reakcje i uczyliśmy się drogi ustawodawczej. Nie wiedzieliśmy jak od ministra uzyskać informacje, są narzędzia zmuszające do informacji zwrotnej i nie można ignorować organizacji. Tego wtedy nie wiedzieliśmy. Skrót informacji, odpowiedzi co krok po kroku to by było dużym ułatwieniem”.

„Pomysł uważam za bardzo dobry, bo myślę sobie, że kiedyś się doczekamy jednak władz, dla których głos obywateli będzie ważny”.

„Może to powinien być obywatelski projekt założony taki, żeby można było zbierać podpisy pod obywatelskimi projektami w wersji elektronicznej. O, pomysł na inicjatywę”.

„No moim zdaniem on jest potrzebny. W dodatku jakieś chyba takie platformy już istnieją. Niekoniecznie takie dokładnie jak pan powiedział, że zaadresowane tylko do inicjatyw ustawodawczych, ale miasta budują platformy konsultacyjne w miastach”.

„Często kończyło się tak, że to oznaczało tak dużo pracy, przetworzenie tych wszystkich informacji i tego, co napływa od, no konkretnie obywateli i obywaterek, że po prostu już nie miał kto się tym odpowiednio też, stąd to jest okropne, ale wiele po prostu projektów umierało”.

## Portal a edukowanie ludzi

W jaki sposób nowy portal internetowy mógłby pomóc w edukowaniu ludzi na temat demokracji, konstytucji, zmian w prawie i tworzenia nowych inicjatyw?	Proszę wymienić trzy rozwiązania, które dobrze edukują o demokracji. Co sprawiłoby, że chciałby się Pan/Pani czegoś więcej dowiedzieć o demokracji? A jak zachęcić do tego zwykłych obywateli? W jaki sposób chciałby się Pan/Pani dzielić swoją wiedzą z innymi?
--	--

Według jednego z rozmówców dobrym sposobem docierania do ludzi jest system obrazkowy, na przykład w postaci memów, tj. czytelny i łatwy przekaz. Ważne jest też stworzenie mechanizmów, takich jak platforma współdziałania, aby móc łatwiej zaistnieć w obszarze stanowienia prawa.

Rozmówca wskazał, że ludzie powinni się uaktywniać społecznie, będąc w jakiejś mierze anonimowymi. Anonimowość w Internecie jest też, niestety, wykorzystywana w złym celu. Aczkolwiek zdaniem rozmówcy proponowany przez nas projekt ma bardzo duży walor edukacyjny i proobywatelski.

Dla naszego respondenta ważne byłoby móc mówić o problemach, poznawać opinie ludzi, również o odmiennych zapatrywaniach i doświadczeniach, a także na ich podstawie wypracowywać własne stanowisko.

Istotne byłoby również przygotowanie uproszczonego sposobu komunikacji i informacji o tym, czym jest demokracja. Możliwość zapoznania się z takimi materiałami byłaby dla badanego ważna.

Świadomość ludzi czym jest korzystanie z praw demokratycznych powinna być zdecydowanie większa, aniżeli jest obecnie, bo ważne jest kształtowanie poglądów i opinii, a nie tylko bierne płynięcie z prądem.

Rozmówca powiedział również, że chętnie uczestniczy w przedsięwzięciach takich jak spotkania, rozmowy, panele dyskusyjne i debaty, jednak z wyłączeniem Internetu, ponieważ tam jakość debaty jest bardzo niska.

Kolejna respondentka wskazała, że należy pokazywać "success stories". Ważne jest też dla niej tłumaczenie pewnych zagadnień, szczególnie przy inicjatywach ustawodawczych, takich jak to, do jakiej instytucji się zwrócić, kto ma jakie kompetencje.

Dla rozmówczynie dobrze edukują o demokracji różne praktyczne działania, takie jak młodzieżowe karty miast i gmin, samorządy szkolne czy związki zawodowe.

Jeden z rozmówców wskazał na ideę protopii, którą określił mianem „realistycznej utopii”, to znaczy wyznaczanie celów utopijnych, ale dążenie do nich krok po kroku, żeby kolejne kroki były dla ludzi do przyjęcia.

Przypomniał on także, że w starożytnym Rzymie ludziom bezdomnym rozdawano chleb za darmo, a dzisiaj nie ma tego rodzaju działalności państwowej, choć częściowo jest ona wypełniana przez różnego rodzaju działalność charytatywną, taką jak funkcjonowanie jadłodajni. Wspomniał on o tym w kontekście "negative income tax" – oznaczającej ideę, według której obywatele nie uzyskujący pewnego minimalnego dochodu, na zasadzie negatywnego podatku, otrzymywaliby pieniądze do pewnego minimum.

Zdaniem rozmówcy ważne jest nie tylko alarmowanie, bo to robi właściwie cała prasa i w ten sposób portal nie zaistnieje jako odrębny, ciekawy byt. Dobrze by było dla fundacji także współpracować z partnerami w Europie. Według badanego, powinniśmy alarmować w dwudziestu pięciu procentach, a w siedemdziesięciu pięciu procentach kreować nowe idee edukacyjne i polityczne.

Kolejny rozmówca stwierdził, że jesteśmy młodą i niedojrzałą demokracją, co widać na przykładzie niskiej frekwencji w wyborach samorządowych czy wyborach do samorządów związkowych.

Dla badanego problemem jest nadmiar informacji i ich weryfikowanie. Wiara w to, że informacje są rzetelne i zweryfikowane jest bardzo ważna, to by pomogło inicjatywom.

Inny respondent wskazał na to, że edukacja w zakresie demokracji byłaby w sferze zainteresowań niewielkiej grupy osób, cała reszta chce mieć praktyczne wskazówki, to znaczy jak tę demokrację przekuć w realne zmiany.

Jego zdaniem problemem jest zaangażowanie ludzi, ponieważ od jakiegoś czasu się podkopuje społeczeństwo obywatelskie. Szukałby przede wszystkim informacji praktycznych, tego jak się poruszać w przepisach prawa, których mamy w kraju bardzo dużo.

Kolejny rozmówca wspominał, że edukować najlepiej poprzez dobry przykład, zwłaszcza dorosłych. Powołał się na przykład, w którym w Stanach Zjednoczonych naukę segregacji śmieci rozpoczęto w szkołach i w ten sposób uczyło się również starsze pokolenie. Respondent zauważył, że z demokracją byłoby trudniej, ale dobrym przykładem mogłaby być angażująca się młodzież szkolna, na przykład działająca w młodzieżowych radach miast.

Również nasz portal, zdaniem badanego, mógłby wesprzeć jakąś inicjatywę, na której zależy młodzieży, pod warunkiem, że byłaby to ustawa pozytywna, a nie przeciwko komuś.

### **Cytaty:**

„Może, wie Pan, może skłonilby, nie wiem, poprzez system obrazkowy, system memów, system jakiegoś czytelnego, łatwego przekazu, który w Internecie musi być, do tego, żeby ludzie się tym problemem zainteresowali”.

„To jest także okazja dla ludzi do tego, żeby uaktywnili się społecznie, będąc w jakiejś mierze anonimowymi. I to jest także, niestety, przekleństwo Internetu, owa anonimowość.



Ale dlatego, że ona jest wykorzystywana w złym celu i niestety wiele portali na tym bazuje i żyje. Ale wydaje się, że przyjęcie takiego projektu, o którym teraz mówimy, moim zdaniem ma naprawdę bardzo duży walor edukacyjny i taki probywatelski”.

„Wydaje mi się, że nie ma jakiegoś zakresu tematycznego, który stanowiłby dla mnie jakąś wielką zagadkę, ale większym problemem dla mnie jest to, żeby świadomość ludzi, czym jest korzystanie z praw demokratycznych, była zdecydowanie większa, aniżeli jest obecnie, bo ważnym jest kształtowanie tych poglądów, opinii, a nie tylko bierne płynięcie z prądem, na zasadzie »niech ktoś za mnie pomyśli, a ja będę to tylko konsumował«”.

„Wydaje mi się, że gdyby tam było też trochę takich właśnie success stories, to znaczy, że nie wiem, że ktoś podjął taką inicjatywę i to się wydarzyło i trochę takiego właśnie pokazywania ludziom”.

„Wydaje mi się, że wszystkie organizacje społeczne formalne, nieformalne, które same w sobie są właśnie demokratyczne to jest jedno. To jest coś, co edukuje w działaniu. Jestem też fanką młodzieżowych kart miast i gmin”.

„Wspomniałem już tę protopię. To jest taka odmiana powiedzmy utopii szczególnie, która nie chce być utopijna, tylko raczej realistyczna, więc idea jest taka, żeby dążyć do utopii, wyznaczać cele utopijne, ale dążyć, czy zmierzać do nich krok po kroku, tak, żeby kolejne kroki były dla ludzi do przyjęcia”.

„Ja wracając do konkretnego Pana pytania zawartego, ja bym się nie skupiał na alarmowaniu, bo to robi właściwie cała prasa, to robią prawie wszyscy i nie wydaje mi się, żebyście zaistnieli jako taki byt ciekawy i odrębny włączając się do tego chóru. To nie znaczy, że tego nie można zrobić oczywiście, ale żeby to nie było coś głównego, mnie by zależało, żeby pokazywać ścieżki do tej demokracji przyszłości”.

„Ale Was bym zachęcał do alarmowania w 25% na przykład, a w 75% w kreowaniu nowych idei edukacyjnie i politycznie”.

„To dla Was też byłby jeden z kanałów możliwej rozmowy o takich wspólnych inicjatywach. Można by jakąś ustawę wymyślić czy wesprzeć poprzez taką inicjatywę na której zależy młodzieży. Pod warunkiem, że znowu byłaby jakaś taka ustawa pozytywna a nie przeciwko komuś”.

## Część IV: Rola innych ludzi

### Rola przyjaciół i znajomych

Jaka jest/była rola przyjaciół i znajomych w trakcie Pan/i pracy nad inicjatywą?	
--	--

Zdaniem jednego z respondentów rola bliskich osób jest ważna przy pracy nad inicjatywą, bo wskazują oni błędy i pułapki, w które osoba pracująca nad inicjatywą może wpaść.

Rola bliskiej osoby jest także ważna, gdy osoba taka ma albo konkretną wiedzę prawną albo ma możliwość dotarcia do innych, „przydatnych” dla projektu ludzi.

Rola bliskich osób w pracy nad inicjatywą jest również istotna, bo dają one energię i wymyślają coraz to nowe pomysły w toku prac. Co więcej, zaangażowanie znajomych może pomóc w poszerzeniu świadomości istnienia inicjatywy, dzięki „poczcie pantoflowej”.

Jeden z respondentów powiedział, że osoby z zespołu zaangażowane w inicjatywę postrzega jako bliskich ludzi, z którymi dzieli wspólne wartości, zawarte w inicjatywie.

#### **Cytaty:**

„Ważne było także pisanie samego wystąpienia sejmowego, bo to też jest istotne, z czym idę do Sejmu i z jakimi argumentami do tego Sejmu przychodzę, bo sam tekst projektu inicjatywy czasami ma jedną linijkę i jeżeli mamy do czynienia z innym marszałkiem, niż miałem w przypadku [...], który mi dał pięć minut, to tutaj warto docierać w szeroko rozbudowaną argumentację dotyczącą tego problemu do posłów. I tu jest ważne, żeby mieć takie wsparcie u osób, które to przeczytają, mają krytyczny osąd do tego projektu, ale jednocześnie są w stanie sami coś z siebie włożyć, a nie tylko powiedzieć, że to jest do kitu”.

## Współpraca z ludźmi

Co się dla Pana/Pani liczy we współpracy z ludźmi, gdy pracujecie nad inicjatywą?	
---	--

Jeden z naszych rozmówców wskazał na zaangażowanie jako czynnik, który się liczy we współpracy z ludźmi, a nie opieranie się tylko na pracy innych. Ważne jest dla niego również dobre przemyślenie podejmowanych prac przed ich wykonaniem. Tworząc projekt obywatelski należy patrzeć na różne obszary, uwarunkowania i interesariuszy.

Kolejną rozmówczyni zauważyła, że uzupełnianie się kompetencji różnych ludzi jest bardzo ważne. Nie każdy pracuje tak samo i w tym samym tempie.

Dla jeszcze jednej z osób ważne jest zrozumienie i nastawienie na cel inicjatywy, niezależność i długoterminowość w myśleniu i działaniu, pewna autonomia działania, a także duża doza krytycznego myślenia.

Kolejny respondent wskazał na kompetencje, szczerze zaangażowanie i działanie dla idei, a także dostrzeganie w niej sensu. Również ważne jest tworzenie nowych kontaktów, współpraca i rozwiązywanie problemów. Powiedziano nam także o akceptacji tych samych wartości, takich jak działanie dla dobra publicznego w skali lokalnej.

### **Cytaty:**

„Zaangażowanie, a nie wożenie się, przepraszam, na cudzej pracy. [...] Ważne jest to, żeby tworząc taki projekt obywatelski patrzeć na różne obszary, różne uwarunkowania, różnych interesariuszy i z tego wszystkiego bogactwa wyciągać wszystko to, co jest mi w danym momencie potrzebne”.

„Docenienie tego, że ludzie mają bardzo różne kompetencje i właśnie się uzupełniają. To jest danie takiej przestrzeni, że nie wszyscy pracują tak samo i nie w tym samym tempie, na tych samych, w ten sam sposób”.

„Przede wszystkim zrozumienie i nastawienie na cel tej inicjatywy i skupienie ciągle na tym celu. Pewna niezależność w myśleniu i działaniu i autonomia tego działania. Co jeszcze z takich ważnych rzeczy? Myślę, że taka długoterminowość w myśleniu i działaniu, to znaczy, że wiem, że ktoś myśli o tej inicjatywie dalej niż tydzień, miesiąc, tylko myśli o tym w perspektywie kilku lat. Duża doza krytycznego myślenia wobec siebie i tak gdzieś kultuwujemy u siebie w organizacji wzajemne krytyczne podejście do pomysłów, połączone z taką radykalną szczerością wobec swoich działań i pomysłów. To jest coś, co jest ważne w ogóle u nas w organizacji i przez to też jest ważne dla mnie w działaniu przy inicjatywie europejskiej”.

„Jakby akceptacja tych samych wartości. Tą wartością było działanie na rzecz dobra publicznego w skali lokalnej. W czasach nieufności i egoizmu, to poczucie działalności dla dobra wspólnego nie jest proste do osiągnięcia, ale nie jest niemożliwe”.

## Dostęp do informacji o procesie inicjatywy

- Czy zwykli obywatele (nieangażujący na co dzień w NGOs, fundacjach, itp.) mają wystarczający dostęp do informacji związanych z procesem zgłaszania inicjatyw ustawodawczych i obywatelskich?	
--	--

Zdaniem jednej z rozmówczyń takich informacji prawdopodobnie nie ma zbyt wiele. Kolejny rozmówca wskazał, że gdy nie ma się żadnego doświadczenia z tą sferą może być to trudne, ponieważ trzeba mieć pewne zrozumienie prawa i działań administracji. Jeszcze inna osoba powiedziała, że nie jest to wiedza powszechna i sami musieli tę wiedzę sukcesywnie zdobywać.

Dowiedzieliśmy się także, że potencjalny dostęp do informacji jest, chociaż nadmiar informacji we współczesnym świecie działa w sposób odwrotny do stymulacji. Przeciętni ludzie nie wiedzą nawet, że taki proces istnieje. Oprócz tego trzeba mieć właściwe zaplecze, zwłaszcza finansowe.

Wiele informacji o inicjatywie europejskiej można znaleźć na portalach unijnych. Zauważono, że większości obywateli nie będzie się chciało wyszukiwać portalu z listą inicjatyw. Powiedziano nam też, że istniejące inicjatywy nie są szczególnie dobrze promowane.

### **Cytaty:**

„Wydaje mi się, że ta wiedza o tych inicjatywach jest znikoma, ale jest też po prostu proporcjonalna do tego, że w innych zakresach też jej nie ma”.

„Myślę, że nie mając żadnego doświadczenia z takimi sferami administracyjno-prawnymi może to być trudne, ponieważ trzeba mieć pewne zrozumienie języka, nawet jeśli informacje przekazywane o inicjatywie wydaje mi się, że są mocno uproszczone, to pewne podstawowe zrozumienie prawa i działań administracji jest bardzo istotne. Więc albo bycie osobą, która ma takie zrozumienie albo wsparcie od takiej osoby, myślę, że jest wskazane. Ten próg nie jest jakoś szalenie wysoki moim zdaniem, ale takie podstawowe zrozumienie wydaje mi się, że jest konieczne albo przynajmniej bardzo, bardzo ułatwiające sprawę”.

„Nie, to zdecydowanie nie. Przeciętny Kowalski i Kowalska nie, oni nawet nie wiedzą, że jest taki proces, że można samemu, no samemu to nie do końca tak, tak jak powiedziałam trzeba mieć też zaplecze, zwłaszcza finansowe porządne. Ale zarówno jako sygnatariusze, no to większość ludzi nie ma świadomości, że toczą się tak jak powiedziałam. Ja o wielu inicjatywach się sama dowiadywałam z tych portali unijnych i z pewnością większość ludzi nie będzie tego robiła. Nie będzie wyszukiwała sobie odpowiedniego portalu z listą inicjatyw”.

## Łatwe wyjaśnianie założeń inicjatywy

W jaki sposób łatwo i wyczerpująco przedstawiać założenia inicjatywy?	
---	--

Aby prawidłowo przedstawić założenia inicjatywy, należy to robić odnosząc się do istoty projektu. Ważne jest proste i prawidłowe sformułowanie tytułu inicjatywy.

Zdaniem jednej z respondentek na pewno pomagają w tym materiały wizualne, filmy i język social mediów, który tłumaczy, o co chodzi, w sposób zachęcający do kliknięcia. Nazwa inicjatywy musi być krótka i wyjaśniać, o co chodzi.

Jeden z rozmówców wypowiedział się, że im prościej tym lepiej, sugerując formę wypunktowania, równoważników zdań i tutorialu. Im prostsza forma, tym jest skuteczniejsza.

Kolejny respondent stwierdził, że sposób ten będzie inny w każdym wypadku. W jego sytuacji powołali się na wyniki badań społecznych o tym, jaka treść przekazu będzie najbardziej skuteczna. Nie zawsze trzeba robić badania opinii publicznych, można się też posłużyć istniejącymi lub analizować to, co się dzieje w mediach społecznościowych.

Usłyszeliśmy też od jednej z rozmówczyń, że założenia muszą być bardzo jasno określone, żeby można je było sobie spokojnie przeczytać, np. w formie podstawowych pytań i odpowiedzi, zastanawiając się, jakie będą najczęstsze pytania. A dotyczą one tematyki inicjatywy oraz konieczności pozostawiania danych, takich jak PESEL.

Takie zestawienie pytań i odpowiedzi musi się znajdować online w dostępnym miejscu, a na mediach społecznościowych warto wklejać odpowiedni ekran.

Pozostaje też kwestia niekończących się pytań na te same tematy, dotyczące inicjatywy. Należy umieć krótko i przystępnie napisać swoją wypowiedź, ponieważ nikt nie będzie czytał elaboratów. Ludzi zniechęca skomplikowany język.

### **Cytaty:**

„Żeby projekt, tytuł tej inicjatywy był jak najbardziej skondensowany, zbudowany zgodnie z zasadami języka polskiego, bo to ułatwia zrozumienie co poeta miał na myśli”.

„Na pewno pomagają jakieś filmiki, materiały wizualne, język social mediów i po prostu jakiegoś takiego clickbaitowego wytłumaczenia o co chodzi”.

„Nie wiem, trudne pytanie. Im prościej tym lepiej. Czy forma takiego wypunktowania, równoważników zdań, tutorialu jest dobrym [pomysłem]. Ale im prostsza forma tym jest skuteczniejsza”.

„To nie zawsze trzeba badania opinii publicznych robić. Można się posłużyć istniejącymi. Jest ich coraz więcej. Można też trochę przeanalizować. Dzisiaj można różnymi, łatwymi narzędziami analizować to co się dzieje w mediach społecznościowych.. Tam też można dużo informacji wyłować, które potem można wykorzystać przy budowaniu przekazu. Ale znowu w zależności od tematu”.

„Bardzo jasno określone, tak, żeby można było sobie spokojnie przeczytać, tak? My akurat po prostu stronę internetową oczywiście wrzuciliśmy. Takie podstawowe pytania i odpowiedzi czym jest ten projekt, czyli czym jest ta inicjatywa, dlaczego, my po prostu zastanowiliśmy się jakie będą najczęstsze pytania, jakie ja bym zadała pytania. No i nie pomyliliśmy się w tych pytaniach, oczywiście jedno z najczęstszych to w ogóle co to jest, a drugie, dlaczego muszę podawać PESEL i pozostałe dane. I to na pewno ułatwia pracę, oczywiście ludzie nie czytają wszystkiego, nie czytają dokładnie i tak dalej i tak dalej”.

## Trudność w utworzeniu pierwszej inicjatywy

Jak wysoki jest "próg wejścia" do stworzenia pierwszej inicjatywy?	
--	--

Na jakie trudności może natrafić osoba, która chciałaby stworzyć swoją pierwszą obywatelską inicjatywę ustawodawczą?	
--	--

Jeden z badanych wypowiedział się w kwestii formalnej, czyli powtórzył, że na początku konieczne jest tysiąc podpisów złożonych do Sejmu, które dają gwarancję, że projekt nie zostanie odrzucony z powodów czysto technicznych. To jest również pole do pracy dla prawników.

Kolejna osoba wspomniała, że napisanie projektu, należy zlecić profesjonalistom, którzy potrafią pisać ustawy. Zbieranie podpisów wcale nie jest najtrudniejszym etapem, trudniejsze jest znalezienie poparcia dla ustawy w Sejmie, czyli większości sejmowej.

Wskazano nam również na kolejną barierę, jaką jest konieczność kupienia różnych usług, ponieważ nie wszystko da się zrobić samemu, począwszy od przygotowania projektu ustawy przez kancelarię. Również współpraca z lobbystami jest kosztowną usługą i być może łatwiej by było, gdyby z tego skorzystali.

Abyśmy byli w stanie odpowiedzieć na nasze pytanie, jeden z respondentów zasugerował, że powinniśmy prowadzić na portalu statystyki, takie jak dotyczące dynamiki zbierania podpisów. Zgodnie z jego obserwacją zbiera się ich więcej na początku i na końcu kampanii.

Zdaniem rozmówcy próg wejścia jest wysoki, bo samo rozporządzenie i wymogi RODO mogą przestraszyć osobę chętną do rozpoczęcia inicjatywy.

Kolejny badany stwierdził, że utworzenie pierwszej inicjatywy będzie w sposób oczywisty trudne, a także, że przede wszystkim musi ona być osadzona w jakiejś społeczności, bo indywidualne inicjatywy ustawodawcze to trochę nonsens.

Jedna z osób badanych wspomniała, że jest to trudne, w dużej mierze ze względu na ilość danych, jakie należy podać podpisując inicjatywę. Być może wystarczyłby PESEL, bez adresu. Posiadanie dużych zasobów finansowych na pewno jest pomocne, bo to rok inwestowania w jeden temat, w przypadku inicjatywy europejskiej. Zazwyczaj ludzie mają więcej pomysłów, niż są w stanie zrealizować, często z powodów finansowych. Sam proces jest też żmudny, trzeba założyć różne konta, dostaje się różne maile jako organizator i należy pamiętać o datach. Ale i tak warto to robić.



## Cytaty:

„To jest tysiąc podpisów niekwestionowanych przez marszałka Sejmu. I ten tysiąc podpisów, złożone do Sejmu, daje gwarancję, że marszałek Sejmu tego projektu nie odrzuci z powodów czysto technicznych. To jest bardzo ważne, te technikalie są rzeczą, moim zdaniem, na tym wstępnym etapie niesłuchanie istotne i one potem będą, siłą rzeczy, powielane przez kolejne działania, żeby nie było żadnej wpadki. Ale ten początek jest istotny i on jakby rodzi pewne obawy, czy to wszystko zostało poprawnie zbudowane i dlatego tutaj prawnicy mają ogromne pole do popisu”.

„Jeśli potraktujemy to jako całość, napisanie projektu to żaden NGO-s tego nie pisze, musi to zlecić profesjonalistom. Bez dwóch zdań muszą wejść doświadczenie w pisaniu ustaw. To jest kwestia tego co się chce uregulować i w jakim obszarze. Zbieranie podpisów wcale nie jest najtrudniejszym etapem. Znalezienie poparcia dla ustawy w Sejmie jest najtrudniejsze, pierwsze czytanie jest formalnością, ale musi zainteresować posłów”.

„Wszystko kosztuje, i albo się robi samemu, ale nie sposób wszystkiego samemu, wiele usług trzeba kupić. Przygotowanie projektu ustawy, musieliśmy zebrać środki, żeby kancelaria przygotowała”.

„Będzie trudne oczywiście, ale jeżeli to będzie inicjatywa osadzona w jakiejś społeczności, jeżeli to będzie inicjatywa jakiegoś środowiska to. Zresztą indywidualne inicjatywy ustawodawcze to trochę nonsens. Myślę, że wszystkie inicjatywy ustawodawcze biorą się z jakiegoś środowiska, że to nie jest tak, że ktoś przychodzi z własnym pomysłem. To jeżeli środowisku zależy, środowisko jest przekonane i jest zmobilizowane to powinno wystarczyć”.

„Powinno to być, no z jednej strony, powinno to być bardziej ułatwione, może na przykład bez tego adresu, wystarczyłby PESEL. Natomiast może niekoniecznie zniechęcające, jeśli ma się odpowiednie zasoby finansowe albo no tak, po prostu duży budżet, ale jeżeli tego nie ma dużego to z pewnością będzie trudniej przeprowadzić inicjatywę, bo tak jak powiedziałam, to jest rok inwestowania zasobów ludzkich i podgrzewanie cały czas jednego tematu”.

## Przydatna wiedza, umiejętności i doświadczenie

Jakiego rodzaju wiedza, umiejętności, wykształcenie czy doświadczenie mogą być przydatne w procesie zgłaszania i "procedowania" własnej inicjatywy?	
---	--

Wszyscy respondenci, którzy udzielili odpowiedzi na to pytanie, podkreślali, że kluczowe jest zrozumienie zagadnień prawnych. Dwoje respondentów wskazało na to, że potrzebne są także umiejętności z zakresu IT. Troje rozmówców podkreśliło też wagę umiejętności z zakresu komunikacji (współpraca z mediami czy prowadzenie kampanii informacyjnych). Trzy osoby wymieniły wśród istotnych umiejętności te związane z planowaniem i organizacją. Dwóch naszych rozmówców odwoływało się do własnego doświadczenia wynikającego ze wcześniej prowadzonych działań. Według jednej z osób przydatna jest także znajomość realiów parlamentarnych. Jedna osoba zwróciła też uwagę na umiejętność zarządzania zasobami ludzkimi (wolontariuszami).

<b>Stwierdzenie</b>	<b>Liczba respondentów</b>
Kluczowe znaczenie ma znajomość zagadnień prawnych	6
Ważne są umiejętności z zakresu komunikacji (prowadzenie kampanii, media społecznościowe)	3
Przydatne są umiejętności organizacyjne/dobre planowanie	3
Istotne są umiejętności techniczne (z zakresu IT)	2
Przydatna jest wiedza wynikająca z doświadczeń własnych, związanych z poprzednimi podobnymi działaniami	2
Przydaje się wiedza dotycząca znajomości realiów parlamentarnych	1

### Pojedyncze stwierdzenia:

- Przydaje się umiejętność zarządzania wolontariuszami
- Przydatne są umiejętności językowo-copywriterskie

## **Cytaty:**

„Umiejętności prawne, planowanie, komunikacja, czyli jak przy każdym działaniu tak naprawdę, przy każdym przedsięwzięciu”.

„Reasumując, prawnik na tym poziomie formalnym, no a później no to oczywiście umiejętności organizacyjne”.

„Myślę, że tutaj dobrze mieć jakieś takie doświadczenie kampanijno-marketingowe. Dobrze mieć wsparcie kogoś kto porusza się dobrze w obszarze IT, ponieważ, co prawda, jest możliwa zbiórka tylko za pomocą narzędzi Komisji Europejskiej, ale my na przykład zbudowaliśmy własną stronę zbiórki podpisów i używamy tylko narzędzia, jakby takiego widgetu, który z różnych stron zbiera te podpisy, aby zwiększyć skuteczność tej zbiórki”.

„Wiedza prawnicza, umiejętności techniczne, takie od właśnie tych systemów zbierania i tak dalej, ale też jakieś takie copywritersko-językowe umiejętności. Zarządzanie wolontariuszami czy pracownikami, ale takimi jakimiś dużymi sieciami, czy to są sieci organizacji czy też, to są też bardzo konkretne umiejętności”.

## Wyjaśnianie aspektów prawnych

W jaki sposób w przystępny sposób tłumaczyć aspekty prawne?	
---	--

Dwoje z naszych rozmówców uważa za dobrą taktykę sprawdzanie tekstu na innych osobach. Pojedynczy rozmówcy wymienili też takie metody, jak tłumaczenie na zasadzie analogii do znanych lokalnie sytuacji oraz sprawdzanie poziomu trudności tekstu przy pomocy specjalnych narzędzi. Jeden z rozmówców nie uważa aspektów prawnych za trudnych do wytłumaczenia.

Stwierdzenie	Liczba respondentów
Dobrą metodą jest sprawdzenie, czy tekst jest zrozumiały dla osoby nie mającej bezpośredniego związku z inicjatywą	2
Można tłumaczyć na zasadzie analogii do znanych tematów lokalnych, ale to nie zawsze jest pomocne	1
Można skorzystać z narzędzi sprawdzających poziom trudności tekstu	1
Aspekty prawne nie są trudne do wytłumaczenia	1

### Cytaty:

„I ja stosuję czasami taką taktykę, że ten dokument, który my przygotowujemy, a w projekcie inicjatywy to jest też wykorzystywane, czyta osoba, która nie ma z tym nic wspólnego. I jeżeli ona to rozumie i nie budzi to jej wątpliwości to znaczy, że to jest zrozumiałe i czytelne”.

„Czasami pomaga takie przełożenie jeżeli to możliwe na [...] tego co ludzie lepiej znają, czyli właśnie lokalnego poziomu, ale to też nie zawsze działa. Nie wiem tak naprawdę jak to zrobić dobrze”.

„Myślę, że trzeba próbować napisać odpowiednio i testować na swoich bliskich osobach lub osobach, które wiemy, że nie są zaznajomione z takim językiem prawniczym, nawet w podstawowym stopniu”.

„Aspekty prawne nie są zbyt zawiłe”.

## Część V: Inne tematy

### Usprawnienie prawa dotyczącego inicjatyw

W jaki sposób można usprawnić polskie lub europejskie prawo dotyczące inicjatyw?	
--	--

Jedna z rozmówczyń wskazała, że jej zdaniem nie są to typowo inicjatywy obywatelskie, tylko bardziej inicjatywy różnych organizacji. Jej zdaniem warto by było, żeby wymagania zostały zmniejszone i odbywała się również debata ogólnounijną, w przypadku zebrania miliona podpisów w dwóch albo trzech krajach.

Kolejny rozmówca stwierdził, że należy zacząć zbierać w Polsce podpisy w sposób elektroniczny, co funkcjonuje już w wielu krajach na poziomie krajowych inicjatyw. Należy również zadbać o to, żeby moc tych inicjatyw w Polsce była większa, bo są one obecnie narzędziem *stricto* politycznym.

Nawet zebranie dużej liczby podpisów nie gwarantuje tego, że cokolwiek stanie się z projektem. Ponieważ inicjatywy są często narzędziem politycznym, należałoby też zmienić kulturę pracy politycznej i analizować nawet te, które są sprzeczne ze światopoglądem parlamentarzystów.

Również kolejny rozmówca powiedział, że należałoby prawnie zobowiązać parlamentarzystów do pochylenia się nad projektem, żeby to trwało dłużej niż jedno czytanie. Tak, aby nie dało się zamrozić ustawy.

#### **Cytaty:**

„Wydaje mi się to absolutnym przekłamaniami, że mówimy, że to jest inicjatywa obywatelska, jeżeli wymagamy, żeby tam było, nie chcę skłamać, ale sześć czy siedem krajów przynajmniej, te podpisy. [...] Więc to albo przestańmy oszukiwać, że to są po prostu inicjatywy jakieś organizacji i grup, które tak jakby działają w jakichś tematach albo zmniejszymy te wymagania, to znaczy nie widzę problemu, dlaczego miałyby nie być tak, że jeżeli się komuś uda w dwóch albo trzech krajach zebrać te milion podpisów, dlaczego miałyby to być mniej wartościowe do debaty ogólnounijnej?”.

„Oczywiście w Polsce czas zacząć zbierać elektronicznie podpisy. Trudno uwierzyć, że to w Polsce wciąż działa tylko na papierze, ale też bardzo ważnym byłoby, aby moc tych inicjatyw w Polsce była większa. Obecnie jest to jednak narzędzie *stricto* polityczne i z góry wiadomo co się z inicjatywą stanie i raczej nie są one dyskutowane”.

„Oczywiście jesteśmy w punkcie gdzie te inicjatywy w Polsce są często narzędziem politycznym, więc trochę wymaga to też, oprócz zmian narzędzi, trochę zmiany kultury pracy

takiej politycznej, kultury pracy nad inicjatywami krajowymi. I tu myślę, że jest to najtrudniejszy etap do tego, żeby poważnie analizować inicjatywy nawet sprzeczne z naszym światopoglądem jako parlamentarzysty i żeby inicjatywy, z którymi się nawet nie zgadzamy nie lądowały w koszu zaraz po tym jak się znajdują w Sejmie”.

„Można by było usprawnić, bo nie ma żadnego mechanizmu. Jest procedura opisana. Wszyscy mają równe szanse jeśli chodzi o złożenie. Ale nie ma projekt szansy po złożeniu, jeśli się nie przekona większości sejmowej. Musiałaby być furtaka w prawie, która by nakładała obowiązek pochylenia się parlamentarzystom, żeby to trwało dłużej niż jedno czytanie. Żeby nie można było z automatu zamrozić. Wtedy miałyby większe szanse powodzenia. Niewiele ustaw społecznych przeszło przez parlament”.

## Przypadki kompletnego niezrozumienia inicjatywy

Czy spotkał się Pan/Pani z przypadkami kompletnego niezrozumienia założeń inicjatywy ze strony odbiorców?	
---	--

Jedna z rozmówczyń powiedziała, że wiele razy spotykała się z opinią, że jej projekt inicjatywy na poziomie Unii Europejskiej nie dotyczy kompetencji unijnych.

Inny respondent wskazał, że chcąc mieć duży zasięg społeczny, siłą rzeczy trafia się na ludzi, którzy albo kompletnie nie rozumieją o co chodzi albo są też negatywnie do nich nastawieni.

Jeszcze kolejny z badanych powiedział, że problem niezrozumienia potrzeby wprowadzenia regulacji pojawił się już na etapie budowania poparcia w grupie społecznej, której dotyczyła inicjatywa. Ustawa budziła lęk, stąd też przekonanie ich, że zmiany są ważne i długofalowo konieczne było trudne.

Kolejna osoba zauważyła, że przypadków niezrozumienia było dużo. Tym bardziej, że często ludzie czytają tylko tytuł inicjatywy. Przywołał przykład inicjatywy, która była mylnie rozumiana właśnie ze względu na jej tytuł, co szybko uruchomiło przeciwników tej inicjatywy. Choć w gruncie rzeczy założenia inicjatywy były rozsądne, ale tytuł został wybrany w specyficzny sposób, co nawet zachęcało do głosów do wyjścia z Unii.

Zauważył również, że panuje niezrozumienie co do samego sformułowania „europejska inicjatywa obywatelska”. Zastanawiał się czy większość ludzi nie założy w takiej sytuacji, że jest to pomysł Parlamentu Europejskiego czy też Unii Europejskiej, która chce coś obywatelom narzucić.

Usłyszeliśmy także o przykładzie, gdy media przedstawiały inicjatywę, opisując ją w sposób niezgodny z jej założeniami. Co więcej ludzie dzwoniący do programu również nie rozumieli, że jest to inicjatywa obywateli, a nie przedstawicieli Unii Europejskiej.

Rozmówca podsumował, że często ludzie nie rozumieją tego, co czytają, czy co się do nich mówi. Czytają tylko tytuły, a resztę przewijają.

Inny rozmówca stwierdził, że w jego środowisku wszyscy doskonale rozumieli inicjatywę, jednak sam nie zbierał podpisów.

Kolejną rozmówczyni powiedziała, że nie spotkała się z kompletnym niezrozumieniem, ponieważ cel mieli jasny, a także używali materiałów graficznych będących bardzo czytelnym, wizualnym symbolem. Oczywiście były osoby, które przychodziły do stoisk i mówiły, że inicjatywa jest głupia ich zdaniem, choć byli oni w mniejszości.

## **Cytaty:**

„Oczywiście jeśli chcemy mieć duży zasięg społeczny to znaczy, że trafiamy też do ludzi, którzy albo kompletnie nie rozumieją o co chodzi albo też są negatywnie do nas nastawieni. To jest pewna oczywistość działania w mediach społecznościowych i tego oczywiście się nie pozbędziemy. Ale to też nie wydaje mi się, że to jest istotne. Takie kwestie nie przeszkadzają w tym, żeby dalej zbierać podpisy, a to jest naszym głównym celem”.

„Więc jak już ktoś rozumie to wygląda zupełnie, tylko, że teraz ogólnie jest problem z tym, żeby ludzie rozumieli co czytają, co się do nich mówi i żeby w ogóle mieć czas, żeby im to wytłumaczyć, tak? No bo tylko tytuły czytają, to się wszystko przewija, tak? Reklamy ich atakują, media wybierają same nagłówki, które mają ludzi szokować i odpalać do komentowania i share'owania, nawet jeśli to jest głupota jakaś”.

„Ale to, że ktoś się z tym nie zgadzał i podchodził i słuchał nas przy stoisku i mówił, że, no głupota i tak dalej. Tak, oczywiście, to zdecydowana mniejszość, ale zdarzały się też takie głosy, że po prostu ktoś świadomie po wysłuchaniu mówi, że nigdy tego nie podpisze. Ale to mniejszość, zdecydowanie”.



## Wykorzystywane narzędzia cyfrowe

Jakich narzędzi cyfrowych Pan/i używała?	Jakich narzędzi używał Pan/i do komunikacji ze współpracownikami? Jakie funkcjonalności się sprawdzały, a które należałoby poprawić? W jaki sposób? Jakie funkcjonalności by Pan/i dodała? (może być odpowiedź abstrakcyjna)
--	--

Dla jednego z rozmówców głównym sposobem komunikacji były środki internetowe, czyli droga mailowa i rozmowa bezpośrednia poprzez komunikatory. Nie widział on potrzeby nowych funkcjonalności, bo czasami nadmiar może tylko utrudnić, a nie pomóc.

Inna osoba powiedziała o stronie internetowej, fanpage'u, wykorzystaniu Google Drive, Skype. Wspomniała także, że po utworzeniu inicjatywy wielokrotnie kontaktowały się z nią osoby zainteresowane tym, żeby przeprowadzić z nią badania do swoich prac licencjackich czy magisterskich, zadając nawet podstawowe pytania, o których można przeczytać w materiałach do europejskiej inicjatywy obywatelskiej.

Jeden z respondentów wspominał o wykorzystaniu własnego widgetu do zbierania podpisów. Używają także narzędzi Click Up, Google Drive i Google Meet do komunikacji i przechowywania danych. Do promocji działań były wykorzystywane media społecznościowe.

Kolejny rozmówca wspominał, że wykorzystywane były najprostsze narzędzia, takie jak telefon, email, spotkania bezpośrednie i za pośrednictwem Facebooka. Na wczesnym etapie działania zatrudnili profesjonalnego managera, który usprawnił działania mediów społecznościowych.

Jeszcze jedna z osób wspominała o następującym problemie: przy pracy nad inicjatywą europejską różne zespoły w poszczególnych krajach korzystają z innych narzędzi, takich jak Slack, Facebook, Signal, WhatsApp, Microsoft Teams. Ostatecznie jednak wszyscy skłonili się ku Slackowi.

Wspomniano nam również, że przy tego typu inicjatywach bardzo ważna jest rola koordynatora, który skupi się tylko i wyłącznie na danym temacie. Tego nie można robić niejako przy okazji. Rolą takiej osoby jest przypominanie, motywowanie i egzekwowanie uzgodnionych działań.

Dla kolejnej rozmówczynie ważne było wykorzystanie Teamsów i rozdzielanie zadań na Trello, a także zwykłe spotkania, jednak nie przebiegające w formule burzy mózgów, która została uznana przez respondentkę za nieefektywną. Spotkania twarzą w twarz polegały na tym, że każdy zbierał swoje pomysły, przychodził i je przedstawiał, a następnie je omawiano.

Wspomniała również o ważności jasnego ustalenia dat, chociaż czynniki zewnętrzne mogą wpływać na konieczność elastycznego dopasowania się.

Powiedziano nam także, że na jednym z końcowych etapów jest spotkanie z Komisją Europejską, które odbywa się w siedzibie, a w czasie pandemii zostało przeprowadzone w formie online.

### **Cytaty:**

„Na pewno jeszcze taka ostateczna, jeszcze taka jedna uwaga to na pewno przy tego typu inicjatywach, to nie będzie nic odkrywczego, przy tego typu inicjatywach to tak jak przy każdym innym dużym projekcie, musi być jakiś koordynator, musi być koordynator, który skupi się tylko i wyłącznie na tym temacie. Tego nie można robić sobie przy okazji, bo po prostu tutaj mamy ten rok, w przypadku europejskiej inicjatywy, w przypadku polskiej trzy miesiące. Więc tu musi być co najmniej jedna osoba, która będzie dedykowana temu i będzie przypominała, motywowała, egzekwowała od całego zespołu po prostu te działania, które zostały uzgodnione. I to jest tutaj nieodzowne, że to no niby projekt obywatelski, ale tego się pospolitym ruszeniem raczej zrobić nie da. To jest, nie te czasy”.

„Natomiast coś co się bardzo dobrze [przydaje], my robiliśmy jeszcze tak przed pandemią, bo to troszkę się to zmieniło, ale po prostu spotkania, nie burze mózgów, to akurat nie do końca jest efektywne jak mówią badania i zgadzam się z tym. Natomiast każdy zbiera swoje pomysły, przychodzimy i je przedstawiamy, bardziej w ten sposób i omawiamy i próbujemy coś zrobić, takie spotkania face to face, to zawsze są po prostu emocje. W emocjach rodzą się no fajne rzeczy, nawet jeżeli się nie zgadzamy to wciąż to jest bardzo wartościowe”.

## Przemyślenia po rozmowie

Czy ma Pan/Pani jakieś przemyślenia związane z naszą rozmową lub chciałby Pan/Pani rozszerzyć jakiś temat lub dodać własny?	
---	--

Zdaniem jednego z rozmówców ciekawe jest nie tyle to, co uzyskamy z rozmowy z respondentem, co raczej nasze dalsze działania. Zauważył, że ludzie do dwudziestego czwartego roku życia są zdecydowanie aktywniejsi społecznie, niż ludzie starsi i zastanawiał się co jest tego przyczyną.

Wiąże się to również tym, że coraz więcej ludzi jakby unika krytycznego spojrzenia na otaczającą rzeczywistość, nie chce wypracowywać własnego zdania i poglądów oraz bardziej płynie z nurtem, niż kształtuje rzeczywistość. W związku z tym próba zmobilizowania ludzi poprzez stworzenie narzędzia w Internecie, w celu ich aktywizacji, jest dla badanego warta popularyzowania.

Inny rozmówca powiedział, że byłoby bardzo wskazane, żeby w Polsce istniało podobne narzędzie jak to, które działa na poziomie unijnym, pod kątem elektronicznej zbiórki podpisów, ale też politycznej kultury pracy nad tymi inicjatywami.

Kolejny badany podzielił się pomysłem, co prawda nie jego autorstwa, na istnienie systemu demokratyczno-merytokratycznego, w którym jedna izba jest wyłaniana merytorycznie, a druga demokratycznie. Celem pierwszej byłoby generowanie projektów. Ta druga miałaby tylko blokować inicjatywy, czyli demokracja byłaby chroniona w sensie negatywnym. Nie stwierdził, że jest zwolennikiem pomysłu, bo mógłby być za mało demokratyczny, a za bardzo merytokratyczny.

Podzielił się również refleksją, że jego zdaniem nadal żyjemy w kraju prawie bez kultury demokratycznej, ponieważ jest to tylko bezwzględna walka o władzę. Wspomniał także o istnieniu grup zadaniowych u prezydentów amerykańskich, które miały za zadanie rozwiązywać jakieś konkretne problemy, choć nie wie, czy dalej takie działania są przez nich podejmowane.

Rozmówca powiedział, że jego zdaniem warto byłoby tworzyć podobne grupy zadaniowe w Sejmie, które miałyby rozwiązywać dany problem, przez utworzenie projektu lub ustawy, a następnie ulegać rozwiązaniu. Ważny byłby również etap debaty merytorycznej, a na końcu i tak Sejm zatwierdzałby lub odrzucał takie rozwiązania, więc byłaby to dalej demokracja. W skład takich grup wchodziłoby różnego rodzaju eksperci, w tym również eksperci społeczni.

Zapytaliśmy również badanego o to, w jaki sposób stwierdzić, że ktoś jest ekspertem. Zauważył on, powołując się na esej Bertranda Russella, że z ekspertami w polityce problem jest taki, że jeden ekspert mówi jedno, drugi mówi drugie i to już jest polityka, a nie żadna

debata ekspercka. Co więcej, ekspertów często się pyta nie o to, co się dzieje, tylko o przyszłość.

Dalsza część rozmowy z jeszcze jednym badanym sprowadziła się do tego, że trzeba angażować prawników pracujących przy Rządowym Centrum Legislacji i przy Sejmie do tworzenia tekstów prawnych inicjatyw, a także samych polityków, żeby mogli doprowadzić do skutku dany temat.

Jeszcze kolejny rozmówca zauważył, że w Polsce istnieje możliwość zebrania podpisów nie tylko w kwestii inicjatywy ustawodawczej, ale również w celu przeprowadzenia referendum ogólnokrajowego. Stwierdził jednak, że istnieje wymóg minimalnej frekwencji, co sugeruje, że to rozwiązanie nie byłoby szczególnie skuteczne.

Następny z rozmówców powiedział, że chętnie dzieli się swoimi doświadczeniami oraz gratuluje nam i życzy powodzenia.

Jedna z rozmówczyń powiedziała, że za sukcesem jej inicjatywy stoi bardzo intensywna kampania, która rozpoczęła się wiele lat wcześniej. Konieczne jest publikowanie różnego rodzaju materiałów, zwłaszcza podczas eventów, zaangażowanie celebrytów, środowiska naukowego, branży i europarlamentarzystów. Trzeba się dokładnie zastanowić co chce się konkretnie osiągnąć, do kogo się kieruje przekaz i kto może w tym pomóc.

### **Cytaty:**

„My widzimy, że to młode pokolenie mniej więcej do dwudziestego czwartego roku życia jest zdecydowanie aktywniejsze, niż pokolenie starsze, tylko co jest powodem, dla którego w pewnym momencie ta aktywność, ta energia upada. [...] Ja jestem przynajmniej zainteresowany co powoduje, że ta aktywność w jakiejś mierze maleje, ale także, co jest dla mnie ważne, co powoduje, że my tracimy, może nie tyle taki zdrowy rozsądek, taki element krytycznego myślenia i umiejętności poruszania się w tym bardzo złożonym, skomplikowanym świecie i raczej płyniemy, aniżeli sterujemy”.

„I chodziło mi o to, żeby moja diagnoza demokracji zwłaszcza w Polsce w latach dziewięćdziesiątych była taka i nadal jest taka, że jednak demokracja w krajach bez kultury demokratycznej, a moim zdaniem nadal jesteśmy prawie nadal bez kultury demokratycznej, jest tylko i wyłącznie bezwzględną walką o władzę, w ogóle nie ma, nie spełnia tej obietnicy demokratycznej, że to będzie działanie na rzecz dobra wspólnego, metodami demokratycznymi, czyli przez wybory demokratyczne, wolność słowa, niezależność sądownictwa i tak dalej. Jest to bezwzględna, no w ostatnich latach z całą pewnością coś takiego się dzieje”.

# Analiza zebranych danych

W tej części naszego raportu przedstawiamy wnioski i rekomendacje płynące z badań.

## Część I: Wstęp

Pomysł na inicjatywę	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Projekt obywatelski często wymaga współdziałania wielu organizacji. Część osób zamawiała ekspertyzy prawne, wskazujące na to, czy wprowadzenie danych zmian będzie możliwe. Posiadanie zaplecza logistycznego, finansowego i organizacyjnego jest ważne w procesie inicjatywy. Wykorzystywano też bezpośredni kontakt z posłami w celu wprowadzenia pożądaných zmian. Parlamentarzyści czasami wykorzystują fragmenty inicjatyw ustawodawczych we własnych projektach. Wskazano na zalety inicjatywy europejskiej nad polską, ze względu na ignorowanie inicjatyw w Polsce i niską jakość debaty na posiedzeniach komisji.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>W działanie naszego rozwiązania należy zaangażować wiele organizacji. Ułatwienie dostępu do ekspertyz prawnych byłoby niewątpliwą zaletą. Portal powinien wspierać inicjatorów w zakresie organizacyjnym. Należy umożliwić bezpośredni kontakt z posłami. Potrzebna jest reforma prawa dotyczącego inicjatyw w Polsce i promowanie inicjatyw, w tym europejskich.</p>

## Część II: Proces

Przebieg procesu	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Proces związany z inicjatywą jest trudny i czasochłonny. Duża część podpisów przepada w toku weryfikacji. Istotne w procesie składania inicjatywy jest zapewnienie możliwie szerokiego dla niej poparcia. Przydatne jest posiadanie ekspertyzy prawnej przed podjęciem dalszych działań. Poważnym wyzwaniem jest stworzenie naprawdę skutecznej kampanii. Raz wniesiony projekt ustawy w ramach inicjatywy nie może zostać zmieniony w najmniejszym nawet szczególe. Podpisujący często mają wątpliwości związane z podawaniem dużej ilości swoich danych osobowych na</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy uświadamiać ludzi o trudnościach związanych z tworzeniem inicjatywy obywatelskiej. Trzeba pomagać inicjatywom w znalezieniu możliwie szerokiego dla nich poparcia. Zapewnienie ekspertyz prawnych byłoby niewątpliwym atutem naszego rozwiązania. Warto uczyć jak tworzyć skuteczne kampanie. Należy uświadamiać ludzi odnośnie bezpieczeństwa danych składanych w momencie podpisywania inicjatywy.</p>

<p>kartach. Należy zapewnić sobie wsparcie dużych organizacji dla inicjatywy. Praca na rzecz inicjatywy jest nawet trudniejsza po zebraniu podpisów niż sama formalna inicjatywa.</p>	
<b>Kontekst prawodawstwa polskiego</b>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Zgłaszając inicjatywę punktem wyjścia jest bieżący porządek prawny. Niektórzy zlecali utworzenie tekstu inicjatywy doświadczonym prawnikom, którzy z nimi współpracowali.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy pomagać w zrozumieniu prawa w Polsce, w tym dotyczącego inicjatyw. Dostęp do doświadczonych prawników w ramach portalu byłby dużą zaletą.</p>
<b>Kontekst prawodawstwa unijnego</b>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Należy w inicjatywie wykazać jakie skutki ekonomiczne przyniesie inicjatywa, a także, że nie narusza istniejącego ustawodawstwa unijnego. W przypadku inicjatywy europejskiej należy wykazać, że zagadnienia są w kompetencjach Unii Europejskiej, a także uwzględnić istniejące konwencje międzynarodowe.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy tłumaczyć prawo polskie i europejskie, a także międzynarodowe konwencje. Warto wyjaśniać co jest w kompetencjach Unii Europejskiej.</p>
<b>Redagowanie tekstu prawnego</b>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Przy pracy nad tekstem inicjatywy ważne jest jasne określenie celów. Dużym ułatwieniem jest dostęp do osób, które mogą pomóc w redagowaniu tekstu prawnego. Praca nad tekstem prawnym odbywa się na drodze starannych i długotrwałych rozważań każdego słowa w grupie osób zaangażowanych w projekt. Możliwym podejściem do problemu jest najpierw zdefiniowanie co chce się osiągnąć, a następnie prawnicze konsultowanie propozycji.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Portal powinien pomóc w obu krokach, tj. jasnym określeniu celów i zredagowaniu tekstu prawnego. Należy pomagać w uzyskaniu dostępu do osób pomagających w redagowaniu tekstu prawnego.</p>
<b>Największe trudności</b>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Trudne jest zebranie wymaganej liczby podpisów. Problemami są: obawa podpisujących przed udostępnieniem danych osobowych, konieczność zbiórki w formie papierowej, brak odpowiednich</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Warto pomagać w zebraniu odpowiedniej liczby podpisów. Należy tłumaczyć aspekty RODO związane z podpisywaniem inicjatywy. Istotna jest pomoc w dotarciu do szerokiego grona osób ze swoją inicjatywą.</p>

<p>zasięgów, ograniczenia finansowe organizatorów, sformułowanie treści inicjatywy, odpowiednie sformułowanie celów, ilość przepisów prawa, które należy wziąć pod uwagę.</p>	<p>Przydatna byłaby pomoc w odpowiednim sformułowaniu celów i treści inicjatywy.</p>
<p><b>Osoby pomagające przy pracy</b></p>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Większość badanych podczas pracy nad inicjatywą opierało się na zasobach własnych i know-how organizacji. Niektórzy badani korzystali z profesjonalnego doradztwa zewnętrznych firm lub specjalistów. W pomoc angażowali się również wolontariusze, celebryci i powiązane instytucje.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy szerzyć wiedzę dotyczącą procesu składania inicjatywy. Warto docierać do celebrytów w celu promowania inicjatyw.</p>
<p><b>Źródła wiedzy o procesie</b></p>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>W przypadku polskiej inicjatywy najlepszym źródłem informacji jest sama ustawa, a także diariusze sejmowe (obecnie dostępne jako przebieg prac Sejmu na rządowej stronie internetowej). Dla inicjatyw europejskich dobrymi źródłami są: oficjalna strona internetowa Unii Europejskiej i Komisji Europejskiej, a także wsparcie ECI Campaign.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy promować powstawanie podobnych źródeł o polskiej inicjatywie obywatelskiej, jak te, które funkcjonują w Unii Europejskiej, a także zapewnić dostęp do osób pomagających w procesie inicjatywy.</p>
<p><b>Problemy do rozwiązania</b></p>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Konieczne trzeba dokładnie powtórzyć tytuł ustawy na kartach do zbierania podpisów, zachowując również interpunkcję. Jeden z badanych sugeruje zbieranie podpisów pod ideą, a nie gotowym projektem ustawy. Ważne może też być lobbowanie przy zmianach. Wypracowanie konsensusu dotyczącego zapisów w inicjatywie może być trudne. Konieczne jest znalezienie poparcia dla projektu u parlamentarzystów. Warto się również przyjrzeć inicjatywom uchwałodawczym.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Warto promować możliwość tworzenia inicjatyw z ogólnymi ideami, a nie tylko gotowymi ustawami. Należy wpływać na polityków, aby ich zainteresować propozycjami obywateli. Warto wspomagać twórców inicjatywy w znalezieniu konsensusu. Można zwrócić uwagę na inicjatywy uchwałodawcze.</p>
<p><b>Docieranie do zainteresowanych osób</b></p>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Poparcie dla inicjatywy buduje się najpierw</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Budowanie poparcia dla inicjatywy należy</p>

<p>wewnątrz własnej organizacji, później wśród zaprzyjaźnionych organizacji. Sposobów promowania inicjatywy u ogółu obywateli jest mnóstwo, z wykorzystaniem Internetu, radia, prasy i telewizji. Ważne jest posiadanie odpowiednich środków finansowych. Własne zasoby, takie jak media społecznościowe i lista mailingowa, pomagają w promowaniu inicjatywy, są jednak niewystarczające. Zbieranie podpisów pod inicjatywą europejską na papierze jest mniej skuteczne niż ich zbiórka elektroniczna. Warto angażować influencerów w promowanie inicjatywy. Utrudnieniem w zebraniu podpisów jest konieczność podawania dużej ilości danych osobowych.</p>	<p>zaczynać od różnych powiązanych organizacji. Należy promować inicjatywy na naszym portalu. Warto angażować znane osoby, czyli influencerów i celebrytów. Należy wywierać nacisk na zmniejszenie wymogów dotyczących danych osobowych przy podpisywaniu inicjatyw.</p>
--	--

### **Koordinacja zbierania podpisów**

<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Możliwością usprawnienia prawa dotyczącego polskiej inicjatywy byłoby zbieranie podpisów w sposób elektroniczny. W przypadku inicjatywy europejskiej niektórzy decydują się na zbiórkę tylko w formie elektronicznej (wówczas podczas wydarzeń podpisy są zbierane na tabletach), inni zaś łączą zbiórkę papierową z elektroniczną. Utrudnieniem dla zbierania podpisów papierowych dla inicjatywy europejskiej był brak ujednoczenia kart dla mieszkańców różnych krajów. Wskazano również na problem z rozpoznawalnością europejskiej inicjatywy ustawodawczej. Inicjatorzy podejmują kluczowe decyzje, jednak większość prac dotyczy koordynacji między różnymi organizacjami i samej zbiórki podpisów, choć przy innym pytaniu wskazano również na konieczność znalezienia poparcia wśród parlamentarzystów i promowania inicjatywy po uzyskaniu wymaganej liczby podpisów. Ważna jest logistyka w przypadku zbierania podpisów papierowych.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Warto rozważyć lobbowanie za umożliwieniem zbierania podpisów w wersji elektronicznej w przypadku polskich inicjatyw ustawodawczych. Należy zwiększać świadomość istnienia europejskiej inicjatywy ustawodawczej. Portal może pomagać w koordynacji prac między organizacjami, zbiorce podpisów, znalezieniu poparcia wśród parlamentarzystów i promowaniu inicjatyw.</p>
--	--

### **Jak zaangażować ludzi w inicjatywy?**

<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Łatwiej o zaangażowanie jeśli temat jest bliski ludziom. Niektórzy nie widzą sensu inicjatyw w Polsce, skoro i tak zostaną one</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy słuchać, jakie tematy są bliskie ludziom. Trzeba pokazywać przykłady inicjatyw, które odniosły skutek w postaci</p>
--	---



<p>zignorowane przez Sejm. Ludzi można zachęcać, jeśli widzą przykłady inicjatyw, które odniosły skutek w postaci przełożenia ich na prawodawstwo albo dostrzeżenia przez decydentów. Nieudane inicjatywy mogą być zauważone przez różne instytucje, w ten sposób wpływając na rzeczywistość. Media odpowiadają w dużej mierze za sposób promowania inicjatyw. Ważne w motywowaniu jest umożliwianie ludziom, zwłaszcza młodym, wyrażania samego siebie, na przykład poprzez burze mózgów w fazie tworzenia pomysłów. Aby zaangażować obywateli trzeba mieć ideę i cel. Dużym problemem jest przebicie się przez szum informacyjny.</p>	<p>zmiany prawodawstwa lub zainteresowania decydentów. Warto współpracować z mediami. Należy umożliwić ludziom promowanie i dyskusowanie własnych pomysłów i ograniczyć ocenianie na poziomie burzy mózgów. Należy dbać o prosty przekaz, a nie używać hermetycznego języka. Należy pokazywać różnice między inicjatywami europejskimi i polskimi.</p>
<p><b>Jak efektywnie zorganizować zbiórkę podpisów?</b></p>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Zbiórka podpisów pod inicjatywą europejską wymaga sieci organizacji w całej Europie i dużych nakładów pieniężnych, ważne jest też partnerstwo z mediami. Konieczność posiadania dużego budżetu na reklamy w mediach społecznościowych jest wypaczeniem idei inicjatyw.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy ułatwiać łączenie się różnych organizacji w prace nad wspólną inicjatywą. Warto wspierać promowanie inicjatyw w mediach. Należy dążyć do tego, żeby inicjatywy obywatelskie miały przydzielony czas w mediach na promocję.</p>
<p><b>Jak dotrzeć do ludzi niezainteresowanych?</b></p>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Aby przekonać ludzi należy z nimi rozmawiać. Ludzie niezainteresowani aktywnością obywatelską często mają pretensje, że coś się nie dzieje zgodnie z ich wyobrażeniami. Należy być w stanie wyjść poza własną bańkę informacyjną, a także mówić o rzeczach ważnych językiem dostosowanym do odbiorców. Ważne jest prowadzenie skutecznych i dobrze zaprojektowanych kampanii reklamowych.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Portal powinien umożliwić ludziom dyskusję i przekonywanie do własnych racji. Należy ludziom uświadamiać, że brak aktywności obywatelskiej z ich strony prowadzi do rozwiązań, które później nie są dla nich zadowalające. Trzeba umieć wyjść poza własną bańkę informacyjną. Należy się zorientować co jest ważne dla ludzi i mówić ich językiem. Warto uświadamiać i autentycznie zainteresować. Ważne jest prowadzenie skutecznych i dobrze zaprojektowanych kampanii reklamowych.</p>
<p><b>Pozostałe przemyślenia</b></p>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Ciekawym pomysłem jednego z rozmówców jest przyznanie praw wyborczych osobom poniżej osiemnastego</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Warto wprowadzić na portalu burze mózgów mające na celu rozwiązywanie problemów krajowych raz na dwa tygodnie</p>

<p>roku życia, które by zdały egzamin obywatelski ze zrozumienia demokracji i kultury demokratycznej. Inna interesująca idea to narodowe rozwiązywanie problemów, polegające na organizowaniu raz na dwa tygodnie czy raz na miesiąc narodowej burzy mózgów. Jeśli ludzie nie identyfikują się z hasłami wyborczymi to traktują temat jako awanturę polityczną i nie idą głosować.</p>	<p>lub raz na miesiąc. Należy trafiać do ludzi z przekazem, aby identyfikowali się z propozycjami rozwiązań.</p>
--	--

### Część III: Ogólne motywacje

<b>Doświadczenia z aktywnością obywatelską</b>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Nasi rozmówcy mieli różne doświadczenie z aktywnością obywatelską poza polską lub europejską inicjatywą. Były to: uczestnictwo w organizacjach europejskich i światowych, działalność w organizacji studenckiej, promowanie politycznych i artystycznych aktywności społecznych, udział w konferencjach europejskich. Powiedziano nam także o ignorowaniu zwolenników polskiej inicjatywy obywatelskiej, w której zebrano odpowiednią liczbę podpisów, podczas sesji plenarnej. Niektóre inicjatywy zyskują ponowne zainteresowanie pod koniec kadencji. Sukces jednej z inicjatyw europejskich związany był z dobrym planowaniem i zbudowaną koalicją już przed złożeniem wniosku o rejestrację.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Jako fundacja powinniśmy rozważyć wzięcie udziału w debatach europejskich lub krajowych. Należy wspierać dobre planowanie i budowanie koalicji przez osoby chcące założyć inicjatywę obywatelską.</p>
<b>Motywacja przy podjęciu decyzji</b>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Istotną motywacją jest chęć poprawy w tym obszarze, którego dotyczy inicjatywa. Zbiórka podpisów to sytuacja stresująca, ale też emocjonująca. Zwykle początek i koniec inicjatywy to czas, kiedy zbieranych jest więcej głosów. Dla jednej z osób emocje się rozkładały od euforii po zniechęcenie, jednak determinacja się utrzymywała. Początki kolejnej inicjatywy pozytywna energia do zmian i wiara w działanie, a koniec to rozczarowanie, gdy się okazało, że politycy nie przejmują się</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy wzmacniać rolę inicjatyw obywatelskich w Polsce.</p>

<p>inicjatywami obywatelskimi. U naszych badanych pojawiał się także optymizm i radość.</p>	
<p><b>Motywacja podczas dalszych prac</b></p>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Jeden z rozmówców stwierdził, że nie miał nawet chwili zwątpienia, choć początki były trudne. Zwrócił też uwagę, że celem nie jest tylko zebranie podpisów, ale skuteczne przeprowadzenie inicjatywy do podpisu prezydenta włącznie. U kolejnej z osób motywacja spadła, jak nie udawało im się przekonać ludzi do pomysłu. Usłyszeliśmy również, że dla jednej z osób motywacja i nastawienie były względnie stabilne albo że respondentka była tak samo podekscytowana aż do samego końca. Ekscytacja wzrastała, gdy angażowali się celebryci. Frustrujące były momenty, gdy przyrost liczby podpisów zwalniał. Pojawiało się także zmęczenie ze względu na intensywną pracę. Trzeba też ciągle interesować media, wykorzystując różne sposoby, skoro cel jest ciągle ten sam.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy zwracać ludziom chętnym rozpocząć inicjatywę, że ważny jest etap przygotowania przed złożeniem wniosku, kiedy to trzeba zbudować poparcie dla pomysłu i przygotować się organizacyjnie. Należy docierać do mediów z informacjami o inicjatywach.</p>
<p><b>Zachęcanie do aktywności obywatelskiej</b></p>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Problemem jest nie tylko zdefiniowanie problemu i jego realizacja na przykład poprzez inicjatywę obywatelską, ale również jego monitorowanie i przyglądanie się co się z tematem dzieje. Zaangażowanie ludzi młodych jest większe, niż kiedyś, ale spada z wiekiem. Brakuje w Polsce kultury przekazywania środków finansowych na działania obywatelskie. Ludziom w mniejszych miejscowościach brakuje dostępu do wiedzy jak podejmować działania formalne, które czasem są konieczne.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy monitorować zauważone problemy w kraju i to, jak się zmienia prawo w odniesieniu do nich. Warto zbadać, dlaczego aktywność obywatelska ludzi młodych spada wraz z wiekiem. Należy promować przekazywanie środków finansowych na działania obywatelskie. Warto dostarczać ludziom wiedzę odnośnie formalnych sposobów aktywności obywatelskiej.</p>
<p><b>Propozycja naszego portalu</b></p>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Zaletą portalu mogłoby być przeczytanie treści inicjatywy na spokojnie, a także umożliwienie dyskusji o niej i wypracowanie swojego stanowiska w sprawie. Istnienie</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Portal powinien umożliwiać przeczytanie treści inicjatywy przed jej podpisaniem, a także dyskusję na jej temat. Należy umożliwić tworzenie własnych pomysłów na</p>

portalu stanowiącego miejsce konsultacji mogłoby być miejscem przełomowym dla wielu pomysłów. Powinno się pokazywać przykłady tego, jak ludzie się organizują i jakie problemy rozwiązują. Zdaniem innego rozmówcy lepiej promować pomysły przy pomocy polityków i nagłaśniać w mediach, ponieważ zebranie podpisów pod inicjatywą może zostać w ciągu chwili zignorowane przez Sejm. Petycje czasami odnoszą skutek, moglibyśmy też utworzyć własną. Przydatne byłoby istnienie poradnika jak utworzyć swoją pierwszą inicjatywę i ją kontynuować. Ważna jest współpraca, sieć ludzi, pomysłów i możliwości, a także współdziałanie wielu podmiotów i organizacji. Powinno być prawnie wymuszone, aby inicjatywy, które zebrały podpisy, były kierowane do prac w komisji, a także zagwarantowany czas antenowy. Możemy też utworzyć własną, pierwszą inicjatywę na portalu. Podobne portale istnieją na poziomie miast. Można rozważyć rozszerzenie o inicjatywy uchwałodawcze. Warto promować portal w gazetach. Zbyt wiele osób decyzyjnych może prowadzić do niekończących się dyskusji i kłótni. Zgłaszanie pomysłów i propozycji przez obywateli może wymagać wielu ludzi i dużych zasobów finansowych.

inicjatywy przez użytkowników. Warto pokazywać problemy i to, jak ludzie je rozwiązują. Trzeba promować pomysły u polityków i nagłaśniać w mediach. Przydatne byłoby stworzenie poradnika dotyczącego inicjatyw ustawodawczych. Należy współdziałać z wieloma podmiotami i organizacjami. Warto, aby fundacja utworzyła własną inicjatywę lub petycję, mającą na celu poprawę prawa w zakresie inicjatyw. Należy unikać posiadania zbyt wielu osób decyzyjnych w pracach fundacji.

### Portal a edukowanie ludzi

#### Wnioski:

Edukować ludzi można przy wykorzystaniu systemu obrazkowego, np. memów. Dla ludzi ważna jest anonimowość w sieci, która może zostać źle wykorzystana. Należy mówić o problemach i poznawać opinie innych ludzi. Przydatne byłoby utworzenie prostych materiałów edukujących o tym, czym jest demokracja oraz o prawach demokratycznych. Należy pokazywać inicjatywy i działania, które się zakończyły sukcesem. O demokracji dobrze edukują praktyczne działania, takie jak młodzieżowe karty miast i gmin, samorządy szkolne czy związki zawodowe. Portal nie zaistnieje, jeśli będzie tylko alarmował, w większości powinno to być kreowanie nowych idei edukacyjnych i politycznych. Ważne jest weryfikowanie informacji i panowanie nad ich nadmiarem. Warto pokazywać, jak się

#### Rekomendacje:

Należy przekazywać informacje w sposób prosty, wykorzystując do tego również grafikę. Trzeba w prawidłowy sposób podejść do kwestii anonimowości na portalu. Warto utworzyć materiały edukujące o demokracji i inicjatywach. Portal powinien alarmować tylko w części, a w większości skupić się na kreowaniu nowych idei. Trzeba weryfikować informacje i panować nad ich nadmiarem, a także wyjaśniać jak się poruszać w przepisach prawa. Należy wspierać również inicjatywy młodzieży w zakresie stanowienia prawa.

poruszać w przepisach prawa. Można też wspierać inicjatywy młodzieży w zakresie tworzenia prawa.

## Część IV: Rola innych ludzi

<b>Rola przyjaciół i znajomych</b>	
<u>Wnioski:</u> Rola bliskich osób jest ważna przy pracy nad inicjatywą, ponieważ wskazują oni na możliwe błędy i pułapki, dają oni energię i nowe pomysły.	<u>Rekomendacje:</u> Brak.
<b>Współpraca z ludźmi</b>	
<u>Wnioski:</u> We współpracy z ludźmi liczy się zaangażowanie, a także dobre przemyślenie podejmowanych prac przed ich wykonaniem. Należy patrzeć na różne obszary, uwarunkowania i interesariuszy. Ważne jest zrozumienie i nastawienie na cel inicjatywy, długoterminowość w działaniu i jego pewna autonomia, a także duża doza krytycznego myślenia. Należy pamiętać o tworzeniu nowych kontaktów, współpracy i rozwiązywaniu problemów, a także akceptacji tych samych wartości.	<u>Rekomendacje:</u> Należy uwzględniać punkt widzenia różnych interesariuszy i patrzeć wielopłaszczyznowo. Trzeba zwracać uwagę na cel inicjatywy, tworzyć możliwość współpracy i nawiązywania nowych kontaktów. Należy rozmawiać wspólnie o wartościach, które się promuje.
<b>Dostęp do informacji o procesie inicjatywy</b>	
<u>Wnioski:</u> Potrzebne jest pewne zrozumienie prawa i działań administracji, aby utworzyć własną inicjatywę. Przeciętni ludzie często nawet nie wiedzą o istnieniu inicjatyw. Ważne jest odpowiednie zaplecze, zwłaszcza finansowe. Wiele informacji o inicjatywie europejskiej można znaleźć na portalach unijnych, jednak istniejące inicjatywy nie są szczególnie dobrze promowane.	<u>Rekomendacje:</u> Należy wyjaśniać działanie prawa i administracji, promować wiedzę o inicjatywach i same inicjatywy, a także przekierowywać do oficjalnych materiałów unijnych.
<b>Łatwe wyjaśnienie założeń inicjatywy</b>	
<u>Wnioski:</u> Ważne jest proste i prawidłowe sformułowanie tytułu inicjatywy. Pomocne	<u>Rekomendacje:</u> Należy dbać o to, żeby tytuły inicjatyw dotyczyły meritum i były prosto

<p>są materiały wizualne, filmy i język social mediów. Założenia muszą być bardzo jasno określone, najlepiej wykorzystując również formę pytań i odpowiedzi. Istotne jest uświadamianie ludzi, dlaczego trzeba zostawić dane osobowe, takie jak PESEL, podpisując inicjatywę. Warto krótko i przystępnie odpowiadać.</p>	<p>formułowane na portalu. Warto umożliwić przedstawianie szczegółów inicjatywy w formie pytań i odpowiedzi. Należy uświadamiać ludzi o procesie składania podpisu pod inicjatywą, zwłaszcza w kontekście zostawiania swoich danych osobowych.</p>
<p><b>Trudność w utworzeniu pierwszej inicjatywy</b></p>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Ważne są kwestie formalne, takie jak złożenie tysiąca podpisów przed właściwą zbiórką. Napisanie projektu zdaniem jednej z osób należy zlecić profesjonalistom, którzy potrafią pisać ustawy. Zebranie podpisów nie jest najtrudniejszym etapem, trudniejsze jest znalezienie większości sejmowej. Przy pracy nad inicjatywą trzeba wykupić wiele usług zewnętrznych, ponieważ wszystkiego nie zrobi się samemu. Zasugerowano nam prowadzenie statystyk na portalu dotyczących dynamiki zbierania podpisów. Utworzenie pierwszej inicjatywy jest trudne, a przede wszystkim wymaga osadzenia w jakiejś społeczności. Utrudnieniem jest konieczność podawania tak wielu danych przy podpisie, np. adresu i numeru PESEL.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy uświadamiać twórców inicjatyw jakie kroki formalne należy podjąć. Warto zaangażować w działanie portalu osoby znające się na pisaniu ustaw. Trzeba pomagać w znalezieniu poparcia w Sejmie, na przykład poprzez zaangażowanie polityków w działanie portalu. Należy pomóc w budowaniu społeczności skupionej wokół inicjatywy. Warto dążyć do zmian w prawie dotyczących zakresu danych, jakie trzeba podać przy składaniu podpisów pod inicjatywą.</p>
<p><b>Przydatna wiedza, umiejętności i doświadczenie</b></p>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Kluczowe jest zrozumienie aspektów prawnych, choć ważne są też umiejętności z zakresu IT, komunikacji, planowania i organizacji, zarządzania wolontariuszami a także znajomość realiów parlamentarnych.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy zwiększać wiedzę użytkowników o prawie, komunikacji, planowaniu i organizacji, a także przybliżyć realia parlamentarne.</p>
<p><b>Wyjaśnianie aspektów prawnych</b></p>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Zrozumiałość tekstu prawnego warto badać, pokazując go osobom, które nie brały udziału w pracach. Można tłumaczyć na zasadzie analogii do znanych lokalnie sytuacji oraz sprawdzać poziom trudności tekstu przy pomocy specjalnych narzędzi.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy używać prostej polszczyzny. Warto podawać przykłady z życia wyjaśniając inicjatywy.</p>

## Część V: Inne tematy

<b>Usprawnienie prawa dotyczącego inicjatyw</b>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Inicjatywy są raczej tworzone przez organizacje, niż bezpośrednio przez obywateli. Należy zacząć zbierać w Polsce podpisy w sposób elektroniczny. Konieczna jest zmiana kultury pracy politycznej i sposobu działania parlamentarzystów. Należałoby prawnie zobowiązać parlamentarzystów do zajęcia się wszystkimi projektami dłużej, niż tylko na jednym czytaniu, aby nie doprowadzić do efektu zamrożenia ustawy.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy budować sieć organizacji, które mogą wspierać poszczególne inicjatywy. Fundacja może wystąpić z petycją o rozpoczęcie zbiórki podpisów pod polskimi inicjatywami w sposób elektroniczny, a także zmiany regulacji dotyczących sposobu zajmowania się ustawą przez Sejm, aby nie dało się ich zamrozić.</p>
<b>Przypadki kompletnego niezrozumienia inicjatywy</b>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Problem niezrozumienia pojawia się czasami już na etapie budowania poparcia w grupie społecznej, której dotyczy inicjatywa. Ludzie często czytają tylko tytuł inicjatywy, a nie jej założenia. Brakuje zrozumienia, że europejska inicjatywa obywatelska nie jest inicjatywą Parlamentu Europejskiego, tylko obywateli Unii Europejskiej. Ludzie mają problem z czytaniem ze zrozumieniem lub nie czytają tego, co się im przedstawia. Prosty cel, a także wykorzystanie materiałów graficznych, ułatwiają zrozumienie inicjatywy przez ogół obywateli.</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy dać ludziom narzędzie do wypracowania konsensusu przy tworzeniu inicjatywy obywatelskiej. Trzeba dobrze dobierać tytuły inicjatyw. Warto tłumaczyć, czym jest europejska inicjatywa obywatelska i kto za nią stoi. Należy wykorzystywać materiały graficzne, ułatwiające zrozumienie inicjatywy przez ogół obywateli.</p>
<b>Wykorzystywane narzędzia cyfrowe</b>	
<p><u>Wnioski:</u></p> <p>Głównymi sposobami komunikacji były środki internetowe, czyli droga mailowa i rozmowa bezpośrednia przez komunikatory. Wykorzystywano również stronę internetową, fanpage, narzędzia do wspólnej pracy nad dokumentami. Powiedziano nam o wykorzystaniu własnego widgetu do zbierania podpisów na stronach internetowych utworzonych przez twórców inicjatywy. Problemem przy inicjatywie europejskiej była różnorodność środków komunikacji, ostatecznie</p>	<p><u>Rekomendacje:</u></p> <p>Należy efektywnie wykorzystywać siłę Internetu. Warto promować tworzenie własnych widgetów do zbierania podpisów pod inicjatywą europejską.</p>

zdecydowano się jednak na konkretne, wspólne narzędzie. Rozmawiano także twarzą w twarz. W przypadku inicjatywy europejskiej, uzyskanie wymaganej liczby podpisów skutkuje spotkaniem z Komisją Europejską.

### Przemyślenia po rozmowie

#### Wnioski:

Zdaniem jednego z rozmówców ludzie do dwudziestego czwartego roku życia są bardziej aktywni obywatelsko, niż starsi. Brakuje krytycznego spojrzenia na otaczającą rzeczywistość i wypracowywania własnego zdania i poglądów. Powinno istnieć w Polsce narzędzie internetowe pod kątem elektronicznej zbiórki podpisów, ale również kulturalnej pracy i dyskusji nad inicjatywami.

Powiedziano nam także o pomysle istnienia systemu demokratyczno-merytokratycznego, gdzie jedna izba generowałaby pomysły, a druga umożliwiała ich demokratyczne odrzucenie. Warto zadbać o istnienie grup zadaniowych, usiłujących rozwiązać konkretny problem, przed którym stoi społeczeństwo.

Trudne jest ustalenie, kto jest ekspertem w trakcie dyskusji. Należy angażować prawników pracujących przy Rządowym Centrum Legislacji i przy Sejmie. Istnieje w Polsce również ogólnokrajowa obywatelska inicjatywa referendalna. Za sukcesem jednej z inicjatyw stała bardzo intensywna kampania, która rozpoczęła się wiele lat wcześniej. Konieczne jest publikowanie różnego rodzaju materiałów i zaangażowanie szerokiego grona ludzi.

#### Rekomendacje:

Należy wzmacniać krytyczne podejście do rzeczywistości i budowanie własnego światopoglądu. Powinien istnieć portal internetowy umożliwiający kulturalną pracę i dyskusję nad inicjatywami. Warto zadbać o istnienie grup zadaniowych, usiłujących rozwiązać konkretny problem, przed którym stoi społeczeństwo. Warto zaangażować prawników pracujących przy Rządowym Centrum Legislacji i przy Sejmie. Konieczne jest publikowanie różnego rodzaju materiałów i zaangażowanie szerokiego grona ludzi.



# Podsumowanie

W naszym badaniu rozmawialiśmy z respondentami o inicjatywach, jak również o naszej propozycji powstania portalu wspierającego udział obywateli w demokracji.

Rekomendacje można podzielić na dwie główne grupy. Pierwsza z nich to te, które dotyczą pożądanых zmian w polskim prawie w kontekście inicjatyw, druga zaś to wskazówki, w jakim kierunku powinniśmy dążyć z naszą propozycją portalu internetowego i/lub aplikacji mobilnej.

## Rekomendacje prawne

- Potrzebna jest reforma prawa dotyczącego inicjatyw w Polsce
- Należy dążyć do zmniejszenia ilości danych wymaganych, aby złożyć podpis pod inicjatywą
- Należy promować powstanie podobnych źródeł rządowych dotyczących polskiej inicjatywy, jak te, które istnieją w przypadku inicjatywy europejskiej
- Należy zapewnić dostęp do osób pomagających w procesie inicjatywy, podobnie jak ma to miejsce w Unii Europejskiej
- Warto dążyć do tego, żeby dzięki inicjatywie można było formułować ogólne idee, a nie tylko gotowy tekst prawny
- Należy umożliwić elektroniczną zbórkę podpisów. Warto utworzyć ogólnodostępny widget umożliwiający zbieranie podpisów również na stronach organizatorów.
- Należy dążyć do tego, żeby inicjatywy obywatelskie miały przydzielony czas w mediach na autopromocję
- Należy promować rozwiązania uniemożliwiające mrożenie ustaw proponowanych przez obywateli

## Rekomendacje projektowe

- W działania należy zaangażować wiele osób i organizacji
- Należy umożliwić bezpośredni kontakt z posłami
- Warto ułatwić dostęp do ekspertów prawnych i prawników
- Należy promować inicjatywy polskie i europejskie
- Należy wspierać inicjatorów w dotarciu do możliwie szerokiego grona osób
- Warto tłumaczyć, dlaczego tak wiele danych osobowych należy podać składając podpis pod inicjatywą, uwzględniając kontekst RODO
- Należy pomóc w zrozumieniu prawa polskiego i europejskiego, nie tylko tego dotyczącego inicjatyw
- Warto wyjaśniać co znajduje się w kompetencjach Unii Europejskiej
- Portal powinien pomóc w jasnym określeniu celów inicjatywy i zredagowaniu tekstu prawnego
- Warto docierać do celebrytów i influencerów
- Należy promować inicjatywy na naszym portalu
- Portal może pomagać w koordynacji prac między organizacjami, zbórcie podpisów, znalezieniu poparcia wśród parlamentarzystów i promowaniu inicjatyw

- Należy słuchać, jakie tematy są bliskie ludziom
- Należy pokazywać przykłady inicjatyw zakończonych sukcesem
- Należy umożliwić ludziom promowanie własnych pomysłów i dyskusję o nich
- Należy używać prostego języka
- Warto pokazywać różnice między inicjatywami europejskimi i polskimi
- Należy umożliwić na portalu dyskusję i przekonywanie do własnych racji
- Warto wprowadzać na portalu burze mózgów, mające na celu rozwiązywanie problemów krajowych raz lub dwa razy w miesiącu
- Warto rozważyć wzięcie udziału przez fundację w debatach europejskich lub krajowych
- Należy docierać do mediów z informacjami o inicjatywach
- Należy monitorować problemy zauważone w kraju
- Portal powinien umożliwić przeczytanie treści inicjatywy i dyskusję na jej temat
- Warto założyć własną inicjatywę lub petycję na portalu, w imieniu fundacji
- Należy używać prostej polszczyzny
- Konieczne jest weryfikowanie informacji podawanych jako fakty
- Należy wyjaśniać jak poruszać się w przepisach prawa, a także działanie administracji
- Należy wspierać również inicjatywy młodzieży w zakresie stanowienia prawa
- Należy rozmawiać o wspólnych wartościach
- Tytuły inicjatyw muszą dotyczyć meritum i być prosto formułowane na portalu
- Warto umożliwić przedstawianie szczegółów inicjatywy w formie pytań i odpowiedzi
- Należy budować sieć organizacji, które mogą wspierać poszczególne inicjatywy
- Należy wykorzystywać materiały graficzne
- Warto utworzyć ogólnodostępny widget do zbierania podpisów pod europejską inicjatywą na stronach własnych organizatorów
- Należy uczyć krytycznego myślenia
- Warto zorganizować grupy zadaniowe, rozwiązujące poszczególne problemy w kraju